



Towarzystwu w Krzemieńcu – 25 lat

Товариству в Кременці – 25 років

Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej imienia Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu obchodziło swój 25. jubileusz.

Obchody 25. rocznicy założenia Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej imienia Juliusza Słowackiego 4 lipca 2015 r. rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele pw. Św. Stanisława. Tutaj zaproszeni goście, oprócz udziału we mszy świętej, mieli okazję posłuchać piosenek chóru Towarzystwa i parafii. Wzruszające było, jak członkowie chóru, od najmłodszego do najstarszego, z całego serca wyśpiewywali słowa melodyjnych piosenek.

Uroczystości odbyły się w Krzemienieckim Rejonowym Budynku Kultury. Wzięli w nich udział Konsul Generalny RP w Łucku pani Beata Brzywczy, wicekonsul Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie pani Dorota Dmuchowska, Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie pani Emilia Chmielowa, Prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu pan Piotr Fryz, przewodniczący Krzemienieckiej Rejonowej Administracji Państwowej pan Serhij Simczuk, głowa Krzemienieckiej Rady Miejskiej pan Roman Wanżuła, przedstawiciel

zrzeszenia miłośników Krzemieńca w Warszawie pan Jacek Myszkowski, Towarzystwa Kultury Polskiej w Dubnie pani Maria Bożko, Dyrektor Krzemienieckiego Obwodowego Muzeum Juliusza Słowackiego Tamara Senina i in.

W swoim przemówieniu pani Beata Brzywczy powiedziała, że 25 lat to okres, w którym zrealizowano wiele projektów. «Obecnie żyjemy w trudnych czasach. Ukraina stała się nowa, zmieniła się także Polska. Są budowane nowe relacje między naszymi dwoma państwami. Tworzą się nowe formy współpracy z bliskim Polsce narodem. Towarzystwo odegrało ważną rolę w popularyzacji polskości na Ziemi Krzemienieckiej. Dzisiaj język polski możemy usłyszeć na ulicy, mnie tutaj wszyscy rozumieją. Nauczyciele szkoły polskiej działającej przy Towarzystwie już przez wiele lat niosą język polski do społeczeństwa. Krzemienieckie Towarzystwo jest jedną z najliczniejszych organizacji polskich, działających na Ukrainie». Podziękowała Towarzystwu za wkład w szerzenie kultury polskiej,

Towarzystwo w Krzemieńcu obchodziło swój 25. jubileusz.

Uroczystości z okazji 25-letniej rocznicy założenia Towarzystwa w Krzemieńcu odbyły się 4 lipca 2015 r. w kościele pw. Św. Stanisława. Wzięli w nich udział konsul RP w Łucku pani Beata Brzywczy, wicekonsul Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie pani Dorota Dmuchowska, Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie pani Emilia Chmielowa, Prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu pan Piotr Fryz, przewodniczący Krzemienieckiej Rejonowej Administracji Państwowej pan Serhij Simczuk, głowa Krzemienieckiej Rady Miejskiej pan Roman Wanżuła, przedstawiciel

zrzeszenia miłośników Krzemieńca w Warszawie pan Jacek Myszkowski, Towarzystwa Kultury Polskiej w Dubnie pani Maria Bożko, Dyrektor Krzemienieckiego Obwodowego Muzeum Juliusza Słowackiego Tamara Senina i in.

W uroczystościach wzięli udział konsul RP w Łucku pani Beata Brzywczy, wicekonsul Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie pani Dorota Dmuchowska, Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie pani Emilia Chmielowa, Prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu pan Piotr Fryz, przewodniczący Krzemienieckiej Rejonowej Administracji Państwowej pan Serhij Simczuk, głowa Krzemienieckiej Rady Miejskiej pan Roman Wanżuła, przedstawiciel

Uroczystości z okazji 25-letniej rocznicy założenia Towarzystwa w Krzemieńcu odbyły się 4 lipca 2015 r. w kościele pw. Św. Stanisława. Wzięli w nich udział konsul RP w Łucku pani Beata Brzywczy, wicekonsul Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie pani Dorota Dmuchowska, Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie pani Emilia Chmielowa, Prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu pan Piotr Fryz, przewodniczący Krzemienieckiej Rejonowej Administracji Państwowej pan Serhij Simczuk, głowa Krzemienieckiej Rady Miejskiej pan Roman Wanżuła, przedstawiciel

Pro kartę перебування, громадянство та не тільки

O karcie pobytu, obywatelstwie i in.



«Схід культури» за західним кордоном

Wschód Kultury za zachodnią granicą



Побував в одинадцяти табірних пунктах

Przebywał w niewoli w jedenastu obozach



Зберегти не треба асфальтувати

Zachować nie trzeba asfaltować



Бути командою, працювати разом

Uczyliśmy się być zespołem



жczyła sukcesów w jego przyszłej działalności i wręczyła Towarzystwu pamiątkowy prezent.

Pan Serhij Simczuk podkreślił wkład Towarzystwa w rozwój i wsparcie stosunków międzynarodowościowych i międzykulturowych w Krzemieńcu, rozwój współpracy między ukraińskimi i polskimi wspólnotami, szerzenie kultury ukraińskiej na terenach Europy. «Polacy, jak żaden inny naród, podtrzymują swoją tożsamość kulturową i dlatego zawsze pragnęli, bez względu na czasy czy dzieje, jak najpełniej zachować to dziedzictwo dla przyszłych pokoleń. 25 lat temu Krzemieniec był świadkiem odrodzenia polskości. Po długich latach prześladowań i niszczenia polskiej tożsamości kulturowej, właśnie wtedy, powstała jedna z pierwszych organizacji społecznych, która łączyła Polaków na terenie Rejonu Krzemienieckiego. Dzisiaj Polska najbardziej ze wszystkich krajów wspiera Ukrainę, w trudnych dla nas czasach obrony, kiedy bronimy naszej wolności i niepodległości. Pomaga nam również w drodze do Unii Europejskiej. Często występuje jako adwokat Ukrainy na scenie europejskiej i światowej. Serdecznie wam dziękujemy za aktywną działalność i wzmocnienie przyjaznych stosunków między naszymi narodami. 25 lat rzetelnej pracy to całe pokolenie ludzi zaangażowanych w działalność na rzecz odrodzenia polskości, a także w propagowanie kultury ukraińskiej na terenach Europy» - powiedział w czasie swojego występu przewodniczący Rejonowej Administracji Państwowej.

Swoimi wrażeniami podzieliła się z publicznością pani Emilia Chmielowa: «Pamiętam, jak wszystko się zaczynało, wszystkich prezesów Towarzystwa. Pamiętam emocje panujące przy założeniu... 25 lat to czas, w ciągu którego wyrasta i kształtuje się człowiek. Czas, kiedy już widać wyniki działalności i da się podsumować pewien okres istnienia». Za wieloletnią działalność w dziedzinie szerzenia i rozwoju kultury polskiej poprzez zachowanie polskich obyczajów i tradycji wśród młodego pokolenia i z okazji 25. rocznicy założenia Towarzystwa prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie wręczyła Prezesowi Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej imienia Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu panu Janowi Moroziukowi dyplom uznania.

Głowa Krzemienieckiej Rady Miejskiej mówił o ścisłym połączeniu na Ziemi Krzemienieckiej polskiej i ukraińskiej kultury i ludzi. Powiedział, że ma wielu przyjaciół wśród członków Towarzystwa.

Jadwiga Gusławska, obecnie członkini Towarzystwa, a w przeszłości jego prezes, przedstawiła prezentację o działalności organizacji. «Chrzestnym ojcem» Towarzystwa pani Jadwiga nazwała Dmytra Pawłyczkę. To właśnie on zaproponował krzemienieckiej wspólnocie polskiej, aby założyła towarzystwo i szkołę przy nim. W prezentacji wspomniano każdego, kto wspierał Towarzystwo przez te wszystkie lata, a także jego aktywnych członków. Wspomniano też tych, których już z nami nie ma, m.in. Irenę Sandecką. Nazwano ją matką krzemienieckich Polaków. Całe swoje życie poświęciła ona nauczaniu dzieci i młodzieży języka polskiego i religii. A teraz jej uczniowie uczą następne pokolenia. Pani Irena zmarła w 2010 roku, w wieku 97 lat. Przed widzami przebiegały



lata, twarze, wydarzenia, czasopisma... 25 lat w ciągu 25 minut.

Stanisław Ludkiewicz, jeden z byłych prezesów Towarzystwa, powiedział, że przez lata działalności Towarzystwa, krzemienieckie władze rejonowe i lokalne zawsze miały przyjazny stosunek do Towarzystwa, wspierały jego inicjatywy. Tamara Senina złożyła na ręce Towarzystwa, zwłaszcza pani Jadwidze Gusławskiej, podziękowanie za pomoc i wsparcie imprez, które odbywają się w Muzeum Juliusza Słowackiego.

«Dopóki żyje język i kultura, żyje też naród. Każdy naród musi o tym wiedzieć, pamiętać i zachowywać swoją autentyczność: tradycje, pieśni ludowe, sztukę» - powiedział Jacek Myszkowski i życzył Towarzystwu długiej, dobrej i owocnej działalności.

W imieniu prezesów organizacji polskich w obwodzie tarnopolskim wszystkich powitał pan Piotr Fryz. Zaznaczył, że jako kolega Jana Moroziuka, wie, że obecna uroczystość jest wynikiem trwałej i rutynowej codziennej pracy członków Towarzystwa w Krzemieńcu. W imieniu wszystkich, kto nie mógł przyjechać na uroczystość, złożył życzenia pokoju i dobra.

Program uroczystości uświetniły zespoły działające przy Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej, a także zespoły zaproszone: chóry «Krzemieńskie Barwy» i «Słowiana», chór dziecięcy «Krasnoludki», zespół taneczny «Krzemieńskie Barwinki» i seniorzy tego zespołu, zespół akademicki «Weseli Haliczanie». Anastasija Zdzankina i Natalia Hładyn perfekcyjnie wykonały a cappella dzieła muzyczne. «Niech dobro wam się sieje» w piosence życzył wszystkim obecnym solista Krzemienieckiego Rejonowego Budynku Kultury Wołodimir Dziura. Całemu świętu towarzyszyła tak przyjazna i miła atmosfera, że aż żal było się rozstawać.

Halina NAGORNIUK

konсул РП. Вона подякувала товариству за вклад у поширення польської культури, побажала успіхів у подальшій діяльності та вручила Товариству відродження польської культури пам'ятний подарунок.

Сергій Сімчук відзначив вагомий внесок товариства в розвиток, підтримку міжнаціональних і міжкультурних зв'язків у Кременці, розбудову співробітництва між українськими та польськими громадами, пропагування української культури на теренах Європи. «Поляки, як жоден інший народ, мають усвідомлення своєї культурної ідентичності й тому завжди прагнули, незалежно від часів та історії, якнайбільше зберегти тієї культурної спадщини для майбутніх поколінь. 25 років тому Кременець був свідком відродження польськості. Після тривалих років переслідувань і намагання знищення польської культурної ідентичності саме тоді виникла одна з перших громадських організацій, яка об'єднала поляків на території Кременецького району. Польща, як ніяка інша держава, підтримує Україну сьогодні, у важкі часи, які ми переживаємо, відстоюючи свою свободу й суверенітет. Вона також дає нам можливість пройти шлях до Євросоюзу легше та швидше. Часто виступає «адвокатом» України на європейській та світовій арені. Ми щиро вдячні вам за активну діяльність і зміцнення дружніх стосунків між нашими народами. 25 років наполегливої роботи – це ціле покоління людей, задіяних у діяльності задля відродження польськості, а також пропагування української культури на теренах Європи», – сказав у своєму виступі голова районної державної адміністрації.

Враженнями з присутніми поділилася й Емілія Хмельова: «Пам'ятаю, як усе починалося, усіх голів товариства. Пам'ятаю хвилювання при заснуванні... 25 років – це час, за який виростає і формується людина. Час, коли вже видно результати діяльності й можна підводи-

ти ризику під певним періодом існування». За багаторічну діяльність у галузі пропагування та розвитку польської культури шляхом збереження польських звичаїв та традицій серед молодого покоління та з нагоди 25-річчя від заснування товариства голова Федерації польських організацій в Україні вручила керівнику Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького у Кременці Яну Морозюку диплом визнання.

Кременецький міський голова говорив про тісне переплетення на кременецькій землі польської та української культур та людей. Відзначив, що серед членів товариства має багато друзів.

Ядвіга Гуславська, сьогодні член товариства, а в минулому – одна з його очільників, показала презентацію про діяльність організації. «Хресним батьком» товариства пані Ядвіга назвала Дмитра Павличка. Саме він запропонував кременецькій польській громаді створити товариство та школу при ньому. У презентації згадано поіменно всіх, хто підтримував товариство всі ці роки, а також активних його діячів. Згадано й тих, кого сьогодні вже нема з нами. Серед них – Ірена Сандецька. Її називали матір'ю кременецьких поляків. Усе своє життя вона присвятила навчанню дітей та молоді польської мови та релігії. А сьогодні вже вони вчать цього ж своїх дітей. Пані Ірена пішла з життя у 2010-му, у віці 97-ми років. Перед глядачами промайнули роки, обличчя, події, друковані видання... 25 років за 25 хвилин.

Станіслав Людкевич, один із керівників товариства в минулому, зазначив, що за час функціонування товариства кременецька районна та місцева влада завжди приязно ставилися до товариства, підтримуючи його ініціативи. Тамара Сеніна висловила подяку товариству, а особливо Ядвізі Гуславській за допомогу та сприяння у проведенні заходів, які відбуваються в музеї, що носить ім'я великого кременчанина Юліуша Словацького.

«Доки живе мова та культура – доти живе народ. Кожна нація, народність повинна це знати, пам'ятати й берегти свою автентичність: традиції, народні пісні, мистецтво», – сказав Яцек Мишковський та побажав товариству довгої, доброї та продуктивної діяльності.

Від голів польських товариств Тернопільської області присутніх привітав Петро Фриз. Він, як колега Яна Морозюка, знає, що сьогоднішнє свято – це результат тривалої рутинної щоденної роботи членів кременецького товариства. Тому від усіх, хто не зміг приїхати на урочистості, передав побажання миру й добра.

Концертну програму для гостей заходу презентували колективи, які діють при Товаристві відродження польської культури, а також запрошені колективи-гості: хори «Кременецькі барви» та «Слов'яна», дитячий хор «Краснолюдки», танцювальний колектив «Кременецькі барвинки» та ветерани цього колективу, академічний ансамбль «Веселі галичани». Анастасія Жданкіна та Наталія Гладин прекрасно акапельно виконали музичні твори. «Хай добро вам сіється» пісенно побажав усім присутнім заслужений артист України, соліст Кременецького районного будинку культури Володимир Дзюма. У залі панувала настільки привітна та доброзичлива атмосфера, що присутнім не хотілося розходитися.

Галина НАГОРНИК

Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu 4 lipca 2015 obchodziło swój pierwszy jubileusz – 25 lat od założenia.

Przy tej okazji Zarząd Towarzystwa, szanując i doceniając pracę na rzecz krzewienia tradycji polskiej i rozwoju Towarzystwa wielu instytucji i ofiarnych osób, pragnie wyrazić Im uznanie i serdecznie podziękować za ciągłą współpracę – pomoc merytoryczną i finansową, za otwieranie świata Macierzy naszym dzieciom, za pomoc charytatywną szkole oraz osobom starszym, za pamięć o symbolach naszej lokalnej historii i otwieranie jej dla nas samych w różnych wydawnictwach:

- Stowarzyszeniom «Wspólnota Polska» i «Pomoc Polakom na Wschodzie»
- Naukowcom Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Warszawskiego
- Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej
- Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie
- Konsulatowi Generalnym RP we Lwowie i w Łucku

- Lokalnym zrzeszeniom miłośników Krzemieńca w różnych regionach Polski
- Księżom pracującym w naszym kościele
- Centralnemu Ośrodkowi Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie
- Wspaniałym nauczycielkom języka polskiego pracującym w Krzemieńcu od 1992 roku do dziś
- Setkom zaangażowanym i ofiarnym osobom z Polski i Ukrainy za doradztwo, wspieranie materialne, i sprzyjanie organizacji życia społecznego

– Składamy podziękowanie za oddaną pracę w Towarzystwie poszczególnym Prezesom i Zarządom ubiegłych kadencji oraz wszystkim Jego Członkom, którzy poświęcali własny czas i pracę, aby Towarzystwo prężnie działało w różnych okresach naszych dziejów.

Zarząd TOKP im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu

Z okazji wspaniałego Jubileuszu 25-lecia istnienia Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu prosimy przyjąć od Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu i Redakcji Monitora Wołyńskiego najserdeczniejsze gratulacje wraz ze słowami uznania za działalność Prezesa, Zarządu i Członków na rzecz kultury polskiej i pielęgnowanie związku z Macierzą. Życzymy, aby dotychczasowe zaangażowanie oraz lata niestrudzonego wysiłku na rzecz polskości znalazły wśród kolejnych pokoleń godnych kontynuatorów.

Urzędnicy dla Cudzoziemców

Pod koniec czerwca w Konsulacie Generalnym RP w Łucku pracownice Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego odpowiadały na pytania związane z pobytem w Polsce.

W ramach projektu «Urzędnicy dla Cudzoziemców», który jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu na Rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich, konsultacje trwały dwa dni. Pracownice Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Ewa Bałdowska, Paulina Lewocik i Magdalena Skoczek odpowiadały na pytania, a zakres konsultacji obejmował kwestie dotyczące podstawowych informacji, z którymi musi być obeznany cudzoziemiec przybywający do urzędu wojewódzkiego, podstawowych aspektów życia na terytorium RP, zezwoleń na pobyt stały, obywatelstwa polskiego itd.

Najczęstsze pytania

Osoby, które przychodziły na spotkanie do konsulatu interesowały się głównie kwestią zalegalizowania swojego pobytu w Polsce. «Były kwestie dotyczące obywatelstwa polskiego, ale też np. w jaki sposób można zalegalizować swój pobyt mając pracodawcę na terytorium Polski, czy ktoś, kto studiuje, może się ubiegać o kartę pobytu, czy ktoś, kto ma stały pobyt na terytorium Polski, może również zalegalizować pobyt swojego męża, żony czy też dziecka» – powiedziała Paulina Lewocik. Padały także pytania dotyczące meldunku, numerów PESEL czy NIP.

Prawie każda osoba, która przychodziła, pytała o obywatelstwo. «Pierwsze pytanie było o legalizację pobytu, ale to wszystko zmierzało do uzyskania obywatelstwa polskiego» – poinformowała Magdalena Skoczek. Wymieniła także dokładnie warunki uzyskania obywatelstwa, zaznaczając, że Ustawa o obywatelstwie polskim przewiduje dwa tryby nadania obywatelstwa.

Pierwszy tryb to złożenie wniosku do prezydenta RP o nadanie obywatelstwa polskiego. Może to zrobić każdy cudzoziemiec, który ma kartę czasowego pobytu, kartę rezydenta długoterminowego czy kartę stałego pobytu. Nie może się zwrócić z taką prośbą osoba, przebywająca w Polsce na podstawie wizy. Ten wniosek składa się za pośrednictwem wojewody, ewentualnie konsula. Wniosek jest przekazywany do MSW, a następnie do Kancelarii Prezydenta. I to prezydent decyduje, czy komuś nada obywatelstwo polskie czy nie. To postępowanie nie ma żadnego terminu, w jakim prezydent może się wypowiedzieć. Może trwać pół roku, może dwa lata. Jeżeli zdarzyła się sytuacja, że prezydent odmawia, to nie zamyka to cudzoziemcowi drogi do nabycia obywatelstwa, gdyż on może ponownie składać wniosek do prezydenta, albo skorzystać z drugiego trybu.

Drugi tryb nazywa się «uznanie za obywatela polskiego». Wniosek może złożyć cudzoziemiec, który posiada certyfikat znajomości języka polskiego lub ukończył szkołę w Polsce bądź za granicą z wykładowym językiem polskim. To jest pierwszy warunek. Drugi – to warunek pobytowy: osoba, która ma polskie pochodzenie i np. ze względu na to dostanie kartę pobytu, musi przynajmniej dwa lata przebywać w Polsce na karcie stałego pobytu zanim wystąpi o uznanie za obywatela. Osoba, która ma męża Polaka albo żonę Polkę również powinna przebywać dwa lata na karcie stałego pobytu, ale musi spełnić dodatkowy warunek – przebywać trzy lata w związku małżeńskim. Również cudzoziemcy, którzy pracują w Polsce muszą wykazać, że przez trzy lata przebywali na karcie stałego pobytu. Uchodźcy – dwa lata. Jeżeli cudzoziemiec przebywał w Polsce przez 10 lat i dostaje swoją pierwszą kartę stałego pobytu, to również może złożyć wniosek o uznanie.

«To postępowanie jest prowadzone przed wojewodą. Wojewoda wydaje decyzję w terminie 2–3 miesiące, jeżeli nie ma żadnych zastrzeżeń. My prowadzimy postępowanie opiniodawcze i badamy, jak często cudzoziemiec przekraczał granicę. Stały pobyt w Polsce nie może być przerywany. W ciągu dwóch lat osoba przebywająca w Polsce na karcie stałego pobytu nie może jednorazowo wyjechać z kraju na dłużej niż 6 miesięcy, natomiast suma wyjazdów z Polski nie może być dłuższa niż 10 miesięcy. Mogą być wyjazdy na 2 miesiące, co tydzień można sobie wyjeżdżać m.in. na dwa dni na weekendy – to



nie jest pobyt przerywany» – poinformowała Magdalena Skoczek.

Coraz więcej cudzoziemców

Ostatnio w Polsce można zaobserwować przypływ cudzoziemców, wśród których Ukraińców jest najwięcej. «Ale to nie są tylko obywatele Ukrainy. To są również obywatele innych państw – obywatele Wietnamu, Białorusi, Pakistanu, Indii, państw afrykańskich i itd.» – podkreśliła Paulina Lewocik. W związku z tym polskie urzędy muszą zwiększać liczbę pracowników. Jak powiedziała Paulina Lewocik, jest kwestia potrzeby: «Są obowiązki, z których musimy się wywiązać, m.in. to, żeby umożliwić legalizację pobytu cudzoziemców, bo to jest jeden z obowiązków państwa».

Najwięcej cudzoziemców w Polsce zgłasza się do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. «W innych województwach możliwie, że ilość wniosków wzrosła ok. 20-30 proc. U nas to jest 100-120 proc.» – powiedziała Ewa Bałdowska.

Bardzo dużym problemem dla urzędów jest to, że cudzoziemiec przychodzący do nich jest czasami całkowicie nie przygotowany i nie jest zorientowany, jaka jest jego sytuacja prawna w Polsce, co powinien spełniać, żeby otrzymać zezwolenie. Oprócz tego w Polsce kwitnie interes pełnomocników, którzy za swoją pomoc biorą dosyć wysokie kwoty. «Chcemy przekazać cudzoziemcowi to, co może sobie sam załatwić, a nie konieczne przez pełnomocnika» – powiedziała Ewa Bałdowska. Magdalena Skoczek zwróciła uwagę na to, że w każdym urzędzie są ulotki i za pomocą informacji w nich zawartych cudzoziemiec powinien zdobyć odpowiednie dokumenty: «Każdy może przyjść do urzędu i sam zgromadzić te dokumenty bez żadnego pośrednictwa».

O projekcie

Program obejmuje wyjazdy do placówek dyplomatycznych w państwach, które są partnerami wschodnimi Polski. Zostały zrealizowane już wyjazdy do Gruzji i Armenii. W czerwcu pracownicy Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego udzielali konsultacji we Lwowie i w Łucku.

«Takie projekty funkcjonują w innych krajach europejskich, dlatego pierwszym programem, który realizowaliśmy to były wyjazdy do krajów zachodnich. To były takie zwane wizyty studyjne. Odwiedzaliśmy kraje Europy, aby sprawdzić jak tam funkcjonuje system imigracyjny. Skorzystaliśmy ze środków Unii Europejskiej» – podkreśliła Ewa Bałdowska.

Założeniem programu jest przedstawienie problemu legalizacji pobytu w Polsce z różnych tytułów. «Chcemy przedstawić obywatelom Gruzji, Armenii, Ukrainy zagadnienia dotyczące dokumentów, jakie należy złożyć, wymagań, które te osoby powinny spełniać, aby mogły zalegalizować swój pobyt na terytorium Polski. Poza tym program obejmuje również zagadnienia dotyczące obywatelstwa polskiego» – powiedziała Paulina Lewocik. Natomiast Magdalena Skoczek zaznaczyła, że pracownicy urzędu chcieli przedstawić te wszystkie zagadnienia będąc na miejscu, żeby przygotować obywateli tych krajów do tego, co czeka ich w Polsce.

Natalia DENYSIUK

Чиновники для іноземців

Наприкінці червня в Генеральному консульстві РП у Луцьку працівниці Мазовецького воєводського управління відповідали на запитання, пов'язані з перебуванням у Польщі.

але має виконати додаткову умову – три роки перебувати в шлюбі. Іноземці, які працюють у Польщі, повинні довести, що протягом трьох років перебували на карті постійного перебування. Біженці – два роки. Якщо іноземець перебував у Польщі протягом 10 років й одержав свою першу карту постійного перебування, то він також може подати прохання про визнання громадянином.

«Цю процедуру реалізовує воєвода. Він приймає рішення протягом 2–3 місяців, якщо до особи немає жодних зауважень. Ми даємо характеристику та з'ясовуємо, як часто іноземець перетинав кордон. Постійне перебування в Польщі не можна переривати. Впродовж двох років особа, котра живе в Польщі на карті постійного перебування, не може виїхати з країни на термін довший, ніж 6 місяців. Загалом тривалість усіх виїздів із Польщі не може бути довшою, ніж 10 місяців. Можна виїхати на 2 місяці, щотижня можна виїжджати, наприклад, на вихідні. Це не вважатимуть перерваним перебуванням», – поінформувала Магдалена Скочек.

Щораз більше іноземців

Останнім часом у Польщі можна помітити наплив іноземців, серед яких найбільше українців. «Але це не тільки громадяни України. Це також громадяни інших держав – В'єтнаму, Білорусі, Пакистану, Індії, африканських країн і т. д.», – уточнила Пауліна Левочік. У зв'язку з цим польські установи змушені збільшувати кількість працівників. «Є обов'язки, які ми повинні виконати, зокрема й уможливити легалізацію перебування іноземців. Це один з обов'язків держави», – зазначила Пауліна Левочік.

Найбільше іноземців приходить до Мазовецького воєводського управління. «В інших воєводствах кількість прохань збільшилася приблизно на 20–30 %. У нас – на 100–120 %», – сказала Ева Балдовська.

Дуже великою проблемою для польських установ є те, що іноземці, котрі до них приходять, інколи зовсім не підготовлені та не знають, яким є їхній юридичний статус у Польщі, яким вимогам вони повинні відповідати, щоб отримати дозвіл. Окрім цього, в Польщі процвітає бізнес уповноважених, послуги яких коштують дуже дорого. «Ми хочемо надати іноземцеві інформацію про те, що він може залагодити сам, без допомоги посередників», – сказала Ева Балдовська. Магдалена Скочек звернула увагу на те, що в кожній установі є інформаційні листівки. За допомогою поданих у них відомостей іноземець повинен зібрати відповідні документи. «Кожен може прийти до установи й сам зібрати ці документи без жодного посередництва», – додала вона.

Про проект

Програма передбачає виїзди до дипломатичних представництв у державах, які є східними партнерами Польщі. Уже відбулися візити до Грузії та Вірменії. У червні працівники Мазовецького воєводського управління давали консультації у Львові та Луцьку.

«Такі проекти реалізують у інших європейських країнах, тому ми спочатку відвідували західні країни. Це були так звані навчальні візити. Завдяки коштам Європейського Союзу ми ознайомилися з тим, як у них функціонує імміграційна система», – підкреслила Ева Балдовська.

Основна ідея програми – різнобічне представлення проблеми легалізації перебування в Польщі. «Ми хочемо ознайомити громадян Грузії, Вірменії, України з питаннями, що стосуються документів та вимог, які вони повинні виконувати, щоб легалізувати своє перебування на території Польщі. Програма охоплює також питання, пов'язані з польським громадянством», – сказала Пауліна Левочік. Натомість Магдалена Скочек зазначила, що працівники установи хотіли представити відповіді на ці всі запитання безпосередньо на місці, щоб підготувати громадян цих країн до того, що їх чекає в Польщі.

Наталія ДЕНИСЮК

Консультації, що відбувалися в рамках проекту «Чиновники для іноземців», який фінансується Європейським фондом для інтеграції громадян третіх держав, тривали два дні. На запитання відповідали працівниці Мазовецького воєводського управління Ева Балдовська, Пауліна Левочік і Магдалена Скочек. Тематика консультацій стосувалася основної інформації, з якою має бути обізнаний іноземець, котрий приходить до воєводського управління, основних аспектів життя на території Польщі, дозволів на постійне проживання, польського громадянства і т. д.

Запитання, що повторювалися

Особи, які приходили на зустріч до консульства, цікавилися в основному узаконенням свого перебування в Польщі. «Були запитання, що стосуються польського громадянства, але також, наприклад, яким чином можна легалізувати своє перебування, маючи роботодавця на території Польщі, як студент може отримати карту перебування (пол. karta pobytu), чи той, хто має карту перебування на території Польщі, може легалізувати перебування свого чоловіка, дружини чи дитини», – сказала Пауліна Левочік. Відвідувачі ставили також запитання щодо номерів PESEL (Загальна електронна система обліку населення) та NIP (Номер податкової ідентифікації).

Майже кожна особа, яка приходила на зустріч, цікавилася громадянством. «Перше запитання було про легалізацію перебування, але все це зводилося до отримання польського громадянства», – розповіла Магдалена Скочек. Вона також назвала умови отримання громадянства, зазначивши, що закон «Про польське громадянство» передбачає два способи набуття громадянства.

Перший спосіб – це прохання до президента Польщі про надання громадянства. Це може зробити кожен іноземець, який має карту тимчасового перебування (пол. karta czasowego pobytu), карту довгострокового резидента (пол. karta rezydenta długoterminowego) чи карту постійного перебування (пол. karta stałego pobytu). Не може звернутися з таким проханням особа, яка перебуває в Польщі на підставі візи. Документ подають за посередництвом воєводи, можливо, консула. Його передають до Міністерства внутрішніх справ, а потім до Канцелярії президента. І саме президент вирішує, чи надавати польське громадянство, чи ні. Немає обмежень у часі, протягом якого президент може прийняти рішення. Розгляд справи може тривати півроку, може два. Якщо сталося так, що президент відмовляє, це не закриває іноземцеві дороги до набуття громадянства. Він може знову подати прохання до президента або скористатися другим способом.

Другий спосіб – визнання особи польським громадянином. Прохання може подати іноземець, який має сертифікат про знання польської мови або закінчив школу в Польщі чи за кордоном, де навчання відбувалося польською мовою. Це перша умова. Друга – умова щодо перебування. Наприклад, особа, яка має польське походження та, з огляду на це, отримала карту постійного перебування, повинна принаймні протягом двох років проживати в Польщі на підставі цього документа перш, ніж звернутися з проханням про визнання громадянином. Особа, яка має чоловіка поляка або дружину польку, також повинна перебувати два роки на карті постійного перебування,

Wschód Kultury za zachodnią granicą

«Схід культури» за західним кордоном

Група діячів культурних і працівників комітету виконавчого Rady Miasta Łuck wzięła udział w seminarium «Wolontariat ponad granicami» poświęconemu rozwojowi ruchu wolontariackiego w instytucjach kultury.

Група культурних діячів та працівників виконавчого комітету Луцької міської ради взяла участь у семінарі «Волонтерство без кордонів», присвяченому розвитку волонтерського руху в установах культури.

21-29 czerwca reprezentanci Łucka gościli w mieście Rzeszów, gdzie wspólnie z kolegami z Iwano-Frankiwska poznawali działalność Estrady Rzeszowskiej oraz Inkubatora Kultury, a także wzięli udział w przygotowaniu największego we Wschodniej Polsce festiwalu Wschód Kultury, który łączy Rzeszów, Lublin i Białystok.

Kilka dni spędzonych na poznawaniu polskich kolegów i najlepszych praktyk Rzeszowa były niezwykle intensywnym oraz inspirującym okresem dla uczestników wymiany. Tak, ciekawa była sama koncepcja działalności Inkubatora Kultury – otwartej przestrzeni, w której aktywna młodzież ma możliwość organizacji spotkań, koncertów, wystaw, warsztatów. To ośrodek, który jednoczy wolontariuszy zaangażowanych w organizację licznych inicjatyw kulturalnych w mieście Rzeszów. Inkubator Kultury jest jednostką Estrady Rzeszowskiej – jednostki miejskiej, która zajmuje się przede wszystkim organizacją imprez kulturalnych oraz festiwalika na swoim terenie.

Wolontariusze z Łucka wzięli także udział w promowaniu Inkubatora Kultury wśród mieszkańców dzielnicy, w której jest on położony. Przedstawiciele naszego miasta przygotowali warsztaty, zorganizowali wystawę zdjęciową i pokaz filmów. Ale prawdziwy wybuch emocji wywołało przedstawienie lalkowe przygotowane przez Leonida Tywoniuka i Petra Dmytruka.

Poza tym, mieszkańcy Łucka mieli okazję zwiedzić jeszcze dwa miasta województwa podkarpackiego: Dynów oraz Mielec. W pierwszym z nich kierownik Miejskiego Ośrodka Kultury Aneta Pępaś opowiedziała o działaniach, jakie placówka organizuje wspólnie ze społecznością lokalną: o akademii filmowej Pollywood, tradycyjnych weselach, licznych festiwalach i koncertach. Mielec był przedstawiony przez organizację pozarządową Jarte, której uczestnicy podzieliли się doświadczeniem w przekształceniu przestrzeni publicznej miasta w atrakcyjne dla mieszkańców lokalne, oraz Fundację SOS Życie specjalizującą się w profilaktyce oraz wczesnym diagnozowaniu nowotworów złośliwych.

Niewątpliwie kulminacją wymiany stał się udział w festiwalu Wschód Kultury. W ciągu czterech dni Rzeszów przekształcił się w kulturalną stolicę wschodniej Polski. Trudno było wybrać jedną imprezę spośród licznych warsztatów, wystaw, pokazów filmowych, występów tanecznych i koncertów, ponieważ uczestnikami festiwalu były gwiazdy z Polski, Ukrainy, Białorusi, Armenii, Gruzji i innych krajów świata. Rodzinką festiwalu został koncert zatytułowany Europejski Stadion Kultury, na którym polscy wykonawcy wystąpili w duetach z zagranicznymi gośćmi festiwalu – ukraiński zespół Dakh Daughters perfekcyjnie wystąpił z Natalią Przybysz, a ONUKA zagrała z Marią.

Uczestnicy wymiany sami opowiedzieli o swoich wrażeniach z wizyty do Rzeszowa i festiwalu:

Iryna Kulesza, główny specjalista Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Działalności Projektowej Rady Miasta Łuck: Inkubator Kultury – to przestrzeń, w której spotyka się aktywna młodzież miasta, dzieli się swoimi pomysłami, przemyśleniami, realizuje kreatywne projekty młodzieżowe. Chciałoby się przejąć taką praktykę i stworzyć coś podobnego w Łucku, aby wszyscy chętni mieli możliwość czerpać z tej inspiracji, dzielić się wrażeniami i tworzyć na rzecz miasta. Każde działanie w ramach wizyty było na swój sposób ciekawe i użyteczne. W szczególności zapadły mi w pamięć wyjazdy do polskich miast Dynów i Mielec, które mimo niewielkiej liczby mieszkańców, są postępowe i aktywnie poszukują środków Unii Europejskiej. Natomiast wizyta w Fundacji SOS Życie pokazała, że medycyna w Polsce stoi na znacznie wyższym poziomie, niż na Ukrainie. Tutaj każda kobieta może za darmo profilaktycznie zrobić mammografię. Badania są robione nowoczesnym sprzętem, a pracownicy fundacji dbają o stworzenie jak najlepszych warunków dla pacjentek.

Roman Newstenko-Dombrowski, organizator koncertów: z wielkim



zainteresowaniem obserwowałem organizację imprezy na tak dużą skalę. Całe miasto na trzy dni stało się wielkim festiwalem. Wszystko było tak harmonijne, że wydawało się, że miasto tak żyje przez 365 dni w roku. Byłem pod wielkim wrażeniem skali, ogromnej sceny, świetnego dźwięku, zawodowej pracy animatorów. Wszystko działało jak w zegarku. Najbardziej wartościowe okazały się znajomości z nowymi ciekawymi ludźmi, a także doświadczenie, możliwość przyjrzenia się, jak pracują wolontariusze w innym kraju, jak są budowane relacje z nimi, jaki stosunek mają do swojej pracy.

Petro Dmytruk, aktor teatru «Harmider»: Najbardziej wartościowe doświadczenie to nie tylko obserwacja organizacji różnych działań kulturalnych, ale także zaangażowanie się i poddanie atmosferze, aby poczuć wielką radość. Najciekawszym dla mnie był «Fenomen dynowski»: trudno opowiedzieć to słowami, ale bardzo bym chciał, aby takie zjawisko zaistniało w każdej miejscowości.

Kateryna Lemiszczak, wolontariuszka, przedstawiciel związku kulturalnego Art-Efekt: tygodniowy wyjazd w ramach programu «Wolontariusze bez granic» pokazał, że liczby to tylko liczby. Jeśli w miasteczku Dynów z 6 tys. mieszkańców istnieje własny Pollywood i jest produkowane kino, a mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą porozumieć się i odtworzyć tradycyjne polskie wesele; jeśli w mieście Mielec z liczbą mieszkańców około 60 tysięcy dzięki pomysłowi jednej osoby może działać jedna z najbardziej skutecznych fundacji walczących z rakiem SOS Życie, a w 170-tysięcznym Rzeszowie organizowany jest kulturalno-artystyczny festiwal Wschód Kultury, przekształcający całe miasto na rezydencję kulturalną, to czy możemy mówić, że liczba metrów kwadratowych i gęstość zaludnienia ma znaczenie? Let's go – i ruszmy do przodu!

Kolejnym etapem projektu będzie rewizyta wolontariuszy kulturalnych i społecznych organizacji Rzeszowa w Łucku, którzy wezmą udział w podobnej wymianie. W szczególności wolontariusze porozmawiają o promocji działań kulturalnych, street art oraz przestrzeni publicznej, a także wezmą udział w art-hakatonie «Uniwersytet miasta».

Spotkanie odbyło się w ramach projektu «Wspólna sieć współpracy w sferze kultury i opieki społecznej na rzecz rozwoju miast polsko-ukraińskiego pogranicza» realizowanego przez komitet wykonawczy Rady Miasta Łuck w partnerstwie z kolegami z Iwano-Frankiwska i Rzeszowa. Projekt jest realizowany dzięki wsparciu Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa.

Olena SEMENIUK, koordynator projektu
Foto: www.facebook.com/wschodkultury

Iryna Kulesha, główny specjalista Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Działalności Projektowej Rady Miasta Łuck: Inkubator Kultury – to przestrzeń, w której spotyka się aktywna młodzież miasta, dzieli się swoimi pomysłami, przemyśleniami, realizuje kreatywne projekty młodzieżowe. Chciałoby się przejąć taką praktykę i stworzyć coś podobnego w Łucku, aby wszyscy chętni mieli możliwość czerpać z tej inspiracji, dzielić się wrażeniami i tworzyć na rzecz miasta. Każde działanie w ramach wizyty było na swój sposób ciekawe i użyteczne. W szczególności zapadły mi w pamięć wyjazdy do polskich miast Dynów i Mielec, które mimo niewielkiej liczby mieszkańców, są postępowe i aktywnie poszukują środków Unii Europejskiej. Natomiast wizyta w Fundacji SOS Życie pokazała, że medycyna w Polsce stoi na znacznie wyższym poziomie, niż na Ukrainie. Tutaj każda kobieta może za darmo profilaktycznie zrobić mammografię. Badania są robione nowoczesnym sprzętem, a pracownicy fundacji dbają o stworzenie jak najlepszych warunków dla pacjentek.

Roman Newstenko-Dombrowski, organizator koncertów: Najciekawsze było obserwować organizację maszynowego festiwalu. Przez trzy dni całe miasto stało się wielkim festiwalem. Wszystko było tak harmonijne, że wydawało się, że miasto tak żyje przez 365 dni w roku. Byłem pod wielkim wrażeniem skali, ogromnej sceny, świetnego dźwięku, zawodowej pracy animatorów. Wszystko działało jak w zegarku. Najbardziej wartościowe okazały się znajomości z nowymi ciekawymi ludźmi, a także doświadczenie, możliwość przyjrzenia się, jak pracują wolontariusze w innym kraju, jak są budowane relacje z nimi, jaki stosunek mają do swojej pracy.

Petro Dmytruk, aktor teatru «Harmider»: Najbardziej wartościowe doświadczenie to nie tylko obserwacja organizacji różnych działań kulturalnych, ale także zaangażowanie się i poddanie atmosferze, aby poczuć wielką radość. Najciekawszym dla mnie był «Fenomen dynowski»: trudno opowiedzieć to słowami, ale bardzo bym chciał, aby takie zjawisko zaistniało w każdej miejscowości.

Kateryna Lemiszczak, wolontariuszka, przedstawiciel związku kulturalnego Art-Efekt: tygodniowy wyjazd w ramach programu «Wolontariusze bez granic» pokazał, że liczby to tylko liczby. Jeśli w miasteczku Dynów z 6 tys. mieszkańców istnieje własny Pollywood i jest produkowane kino, a mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą porozumieć się i odtworzyć tradycyjne polskie wesele; jeśli w mieście Mielec z liczbą mieszkańców około 60 tysięcy dzięki pomysłowi jednej osoby może działać jedna z najbardziej skutecznych fundacji walczących z rakiem SOS Życie, a w 170-tysięcznym Rzeszowie organizowany jest kulturalno-artystyczny festiwal Wschód Kultury, przekształcający całe miasto na rezydencję kulturalną, to czy możemy mówić, że liczba metrów kwadratowych i gęstość zaludnienia ma znaczenie? Let's go – i ruszmy do przodu!

Kolejnym etapem projektu będzie rewizyta wolontariuszy kulturalnych i społecznych organizacji Rzeszowa w Łucku, którzy wezmą udział w podobnej wymianie. W szczególności wolontariusze porozmawiają o promocji działań kulturalnych, street art oraz przestrzeni publicznej, a także wezmą udział w art-hakatonie «Uniwersytet miasta».

Spotkanie odbyło się w ramach projektu «Wspólna sieć współpracy w sferze kultury i opieki społecznej na rzecz rozwoju miast polsko-ukraińskiego pogranicza» realizowanego przez komitet wykonawczy Rady Miasta Łuck w partnerstwie z kolegami z Iwano-Frankiwska i Rzeszowa. Projekt jest realizowany dzięki wsparciu Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa.

Olena SEMENIUK, koordynator projektu
Foto: www.facebook.com/wschodkultury

Komorowski stworzy swój instytut

Prezydent Bronisław Komorowski zapowiedział w czwartek 2 lipca we Lwowie, że po zakończeniu kadencji na stanowisku szefa państwa założy instytut, którego działalność będzie skupiać się m.in. na relacjach polsko-ukraińskich.

Zapewniał, że zakończenie misji jako prezydenta nie zakończy jego zaangażowania w sprawę Ukrainy.

– Bez względu na zmiany polityczne państwo polskie również będzie angażować się we wspieranie niełatwego procesu reformy wewnętrznej na Ukrainie. Mam nadzieję, że w tych wszystkich procesach możliwe będzie także zaangażowanie byłego prezydenta – podkreślił Komorowski na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Ukrainy Petrem Poroszenką.

Komorowski zwrócił uwagę, że «w polskiej praktyce politycznej jest zwyczaj, że byli prezydenci zakładają instytuty». – Taki instytut założył i Lech Wałęsa, i Aleksander Kwaśniewski. Założy także prezydent Komorowski – zapowiedział.

– Jestem pewien, że poczesne miejsce w ramach aktywności instytutu Bronisława Komorowskiego znajdą sprawy relacji polsko-ukraińskich – dodał prezydent.

Podróż do Lwowa jest jedną z ostatnich wizyt zagranicznych Bronisława Komorowskiego jako prezydenta. Bronisław Komorowski złożył wieniec na Cmentarzu Łyczakowskim i odebrał doktorat honoris causa Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego. Spotkał się też z ukraińskim prezydentem Petrom Poroszenką.

Obierając wyróżnienie, prezydent podkreślał, że jest ono znakiem bardzo dobrych relacji między Polską a Ukrainą. – To znak dobrych przemian, którymi konsekwentnie idziemy do przodu, trzymając się ręką pod ręką, Polacy i Ukraińcy – mówił Komorowski. Na uroczystości we Lwowie niespodziewanie pojawił się ukraiński prezydent Petro Poroszenko, z którym Bronisław Komorowski miał spotkać się dopiero kilka godzin później. Jak tłumaczył, przyjechał na uniwersytet, by przywitać «wielkiego przyjaciela Ukrainy, osobę, która była i pozostaje mocnym adwokatem Ukrainy w Unii Europejskiej».

Poroszenko mówił, że Bronisław Komorowski przez 24 godziny na dobę robił wszystko, by Ukraina jak najlepiej skorzystała na podpisanej pod koniec 2013 roku umowie stowarzyszeniowej z Brukselą. Bronisław Komorowski otrzymał doktorat honorowy



Lwowskiej uczelni za wspieranie procesów integracji polsko-ukraińskiej, w tym także w dziedzinie nauki i kultury.

W środę w tygodniku «Polityka» ukazał się wywiad z prezydentem – pierwszy po majowych wyborach. Bronisław Komorowski zdradził w nim, że nie planuje powrotu do PO. – Prezydent, który zostałby ponownie członkiem partii, w jakiejś mierze zaprzeczałby swoim wcześniejszym działaniom, które wymagały zachować ponadpartyjnych – tłumaczy.

Dodał jednak, że otwartą pozostaje kwestia ewentualnego startu w wyborach do Senatu. – Nie wykluczam takiej możliwości, choć tego nie planuję – powiedział. Jak mówi, «jest problem z aktywnością byłych prezydentów». – Ale wiem też, że jest życie także poza polityką – dodał.

Źródło: www.polskieradio.pl
Foto: PAP/Jacek Turczyk

Коморовський відкриє свій інститут

Президент Броніслав Коморовський пообіцяв у четвер, 2 липня, у Львові, що після закінчення каденції на посаді керівника держави відкриє інститут, діяльність якого буде зосереджена, зокрема, на польсько-українських відносинах.

ни», – додав президент.

Візит до Львова – одна з останніх закордонних поїздок Броніслава Коморовського як президента. Під час відвідин міста він поклав вінки на Личаківському кладовищі й отримав титул доктора «honoris causa» Львівського національного університету імені Івана Франка. Зустрівся також з українським президентом Петром Порошенком.

Отримуючи нагороду, президент підкреслив, що вона є знаком дуже добрих відносин між Польщею та Україною. «Це знак добрих змін, завдяки яким ми послідовно йдемо вперед, тримаючись за руки, поляки та українці», – сказав Коморовський. На урочистостях у Львові несподівано з'явився український президент Петро Порошенко, з котрим Броніслав Коморовський мав зустрітися на кілька годин пізніше. Він заявив, що приїхав до університету, щоб привітати «великого друга України, особу, котра була й залишається сильним «адвокатом» України у Європейському Союзі». Порошенко заявив, що Броніслав Коморовський упродовж 24 годин на добу робить усе, щоб Україна якнайкраще скористалася з Договору про асоціацію, укладеного з Брюсселем наприкінці 2013 р. Броніслав Коморовський отримав почесний титул доктора ЛНУ імені Івана Франка за підтримку процесів польсько-української інтеграції, зокрема у сфері науки і культури.

У середу в тижневику «Polityka» опублікували інтерв'ю з президентом – перше після травневих виборів. Броніслав Коморовський розповів, що не планує повертатися до партії «Громадянська платформа»: «Президент, котрий повторно став би членом партії, в якійсь мірі заперечив би свої попередні вчинки, які вимагали надпартійних дій».

Проте він додав, що відкритим залишається питання можливого startu у виборах до Сенату. «Не виключаю такої можливості, хоча цього не планую», – сказав він. Згодом додав: «Є проблема з активністю колишніх президентів, але знаю також, що життя існує й поза політикою».

Джерело: www.polskieradio.pl
Фото: PAP/Jacek Turczyk

Solidarni z Ukrainą

Prezydent Lublina, Krzysztof Żuk, podpisał Lubelską Deklarację Solidarności z Ukrainą. Dotyczy ona udzielenia pomocy humanitarnej w ramach programu «Razem z Ukrainą».

Celem inicjatywy o nazwie «Razem z Ukrainą» jest udzielenie pomocy rzeczowej, moralnej, psychologicznej i medycznej poszkodowanym w konflikcie ukraińsko-rosyjskim. Projekt ma też lobbować na rzecz wsparcia Ukrainy na arenie międzynarodowej. Sygnatariuszami deklaracji są lubelskie środowiska akademickie, administracyjne, samorządowe, biznesowe oraz organizacje pozarządowe.

Uroczystość podpisania Deklaracji miała miejsce 30 czerwca na Zamku Lubelskim. Udział w niej wzięli przedstawiciele samorządu lokalnego, w tym prezydent Krzysztof Żuk, oraz organizacji pozarządowych zaangażowanych w projekt pt. «Razem z Ukrainą».

Pierwszy transport z pomocą humanitarną trafił już do Lwowa. Dary pochodzą od lubelskich firm, instytucji, organizacji, a także osób prywatnych. Pomoc zostanie dostarczona do 150 rodzin przesiedlonych z obszarów objętych wojną.

Agnieszka BADER
Foto: www.facebook.com/Fundacja.Kultury.Duchowej.Pogranicza



Солідарні з Україною

Міський голова Любліна Кшиштоф Жук підписав Люблінську декларацію солідарності з Україною. Вона стосується надання гуманітарної допомоги в рамках програми «Разом з Україною».

Мета ініціативи під назвою «Разом з Україною» – надання матеріальної, моральної, психологічної та медичної допомоги постраждалим у результаті українсько-російського конфлікту. Проект також лобіюватиме підтримку України на міжнародній арені. Декларацію підписали представники люблінських академічних, адміністративних, бізнесових кіл, а також органів самоврядування і громадських організацій.

Церемонія підписання декларації відбулася 30 червня в Люблінському замку. У ній взяли участь представники органів місцевого самоврядування, зокрема мер Кшиштоф Жук, а також члени неурядових організацій, що беруть участь у проекті під назвою «Разом з Україною».

Перший транспорт із гуманітарною допомогою вже прибув до Львова. Дарунки походять від люблінських фірм, організацій та приватних осіб. Допомогу буде доставлено до 150 сімей переселенців із районів, охоплених війною.

Агнешка БОНДЕР
Фото: www.facebook.com/Fundacja.Kultury.Duchowej.Pogranicza

Ocaleni od zapomnienia: Antoni Mańkowski

Повернуті із забуття: Антон Маньковський

Wojna diametralnie zmienia losy ludzi, którzy jeszcze wczoraj żyli w spokojnym, ustalonym trybie, zajmowali się swoją pracą, myśleli o przyszłości dzieci... Nasz kolejny szkic traktuje o losie Antoniego Mańkowskiego, który w wieku 28 lat, podobnie jak tysiące innych Polaków, bronił Ojczyzny przed agresją niemiecką.

Antoni Mańkowski urodził się w 1911 r. w jednej z osad w powiecie kujawsko-pomorskim. Kiedy ukończył trzy lata, jego rodzina przeprowadziła się do Warszawy, a po pięciu latach do Pruszkowa w województwie warszawskim. Jego ojciec, Jan Mańkowski (ur. ok. 1890 r.) pracował jako robotnik sezonowy na budowie dróg, czasem zarabiał na życie malarstwem. Matka, Elżbieta-Maria (ur. ok. 1895 r.) prowadziła gospodarstwo domowe. Siostra Józefa (ur. ok. 1917 r.) pracowała jako krawcowa, a Janina (ur. ok. 1921 r.) była ekspedientką w magazynie. Obydwie siostry w przededniu wojny mieszkały w Toruniu.

Przez pięć lat chłopiec uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie jeszcze przez dwa lata otrzymywał wykształcenie w domu, w efekcie ukończył siedmioletni program szkolny. Potem przez dwa lata pracował jako malarz pomagając ojcu. W 1929 roku w poszukiwaniu lepszych zarobków, rodzina przeprowadziła się do Torunia, gdzie mieszkała do początku wojny niemiecko-polskiej.

Po raz pierwszy do Wojska Polskiego Antoniego Mańkowskiego powołano w 1933 r. Służył w 4 Pułku Lotniczym, który stacjonował w Toruniu. Po demobilizacji w 1935 r. w randze szeregowego wykonywał różne prace sezonowe. W lipcu 1939 r. został powołany po raz drugi – tym razem do Batalionu Szkolnego w mieście Świecie w stopniu starszego szeregowego.

1 września 1939 r. jednostka wojskowa, w której pełnił służbę Antoni Mańkowski, według decyzji dowództwa, została skierowana na wschód. 17 września, w dniu rozpoczęcia agresji wojskowej ZSRR przeciw Polsce, batalion przybył do Zdobunowa. Stąd żołnierze mieli dojść pieszo do Kowla, jednak 25 września Armia Czerwona okrążyła ich i zabrała do niewoli. Antoni Mańkowski jako jeńiec wojenny przebywał w placówkach obozowych Kowla, Szepetówki, Ostroga, Dubna, Werby i Radziwiłłowa. Po 8 miesiącach pobytu w Radziwiłłowie jeńiec trafił do obozu w Rodatyczach (obecnie obwód lwowski), a później został przeniesiony do Gródka (obecnie powiat białostocki). 20 czerwca 1940 r. skierowano go do obozu Morgi (obecnie kolonia Morgi koło Dubna w obwodzie rówieńskim), a wkrótce do Zimnej Wody (obecnie obwód lwowski). Ostatnim miejscem jego pobytu przed aresztem był obóz w Równem. Jeńiec przebywał w niewoli w jedenastu obozach dla żołnierzy. Przełożeni obozu nr 1 NKWD, ciągle «wymieniając» więźniów, mieli na celu nie dać im możliwości nawiązywania ścisłych kontaktów w środowisku obozowym i w ten sposób zapobiegali tworzeniu tak zwanych grup kontrrewolucyjnych.

26 października 1940 r. Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1 zaarrestował Antoniego Mańkowskiego. W czasie wypełnienia ankiety aresztowanego na pytanie o obywatelstwo odpowiedział on: «Podczas zabrania mnie do niewoli we wrześniu 1939 r. – obywatel państwa polskiego. Obecnie też się uważam za obywatela Polski».

W czasie przesłuchań więzień twierdził, że na placówkach obozowych, gdzie przebywał, żadnych rozmów przeciw rządowi sowieckiemu nie prowadzono i ludzi z przekonaniem antysowieckimi on nie zna. Natomiast nie ukrywał tego, że marzy o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, która nastąpi za pomocą Anglii i innych aliantów. Mężczyzna otwarcie oskarżał Armię Czerwoną, że swoim «wyzwoleniem» Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej przyspieszyła upadek Wojska Polskiego i stała się przyczyną porażki Polski w walce z Niemcami: «Tak, wyrażałem żal, że Armia Czerwona przez swoją interwencję przeszkodziła nam w kontynuacji wojny przeciw Niemcom» – powiedział on na jednym z przesłuchań.

W zbiorach archiwalnych dotyczących polskich żołnierzy, zauważa się wyraźną tendencję: przesłuchania większości świadków zaangażowanych w potwierdzenie «działalności przestępczej» tego lub innego więźnia były przeprowadzane przez przedstawicieli NKWD



miesiąc lub dwa przed aresztowaniem. Tak więc ujawniło się, że Oddział Specjalny stale «monitorował» rozmowy i działania jeńców obozowych za pomocą rozbudowanej sieci informatorów wybranych ze środowiska samych więźniów, wyszukując kolejnego «społecznie niebezpiecznego elementu». Nie było też wyjątkiem dochodzenie w sprawie Antoniego Mańkowskiego: jeden ze świadków jego «przestępstw» był przepytany 31 sierpnia, inni – 15 i 22 września 1940 r. Jednak, jak już wspominaliśmy, Antoni Mańkowski został zaarrestowany dopiero 26 października 1940 r. Świadkiem w jego dochodzeniu był instruktor polityczny obozu Kulagin, który celowo prowokował Polaków do rozmów o treści antysowieckiej.

W celu podniesienia produktywności pracy wśród kontyngentu obozowego, kierownictwo obozu próbowało wprowadzić dekady stachanowskie i różne wyścigi pracy, na które więźniowie zgadzali się bardzo niechętnie. Śledczy oskarżył Mańkowskiego o to, że odradzał swoim kolegom podpisywanie umów o wyscigach pracy między brygadami. Na to Antoni Mańkowski odpowiadał: «Jako żołnierz nie mogę zawierać żadnej umowy z państwem, którego nie jestem obywatelem... Jeśli Polska zostanie odnowiona, odpowiem nawet głową, ponieważ rząd polski nie dał mi pełnomocnictwa do podpisywania jakichkolwiek papierów. Osobiście umowy nie podpisałem». Za namową Antoniego Mańkowskiego jego brygada nie pracowała w godzinach ponadnormowych. Za to więzień przez trzy doby siedział w karcercie.

Podczas przesłuchania Antoniego Mańkowskiego znaleziono u niego portrety generała Kasprzyckiego i premiera Składkowskiego. Fakt ten nie pozostał niezauważony przez NKWD.

Z powodu systematycznej propagandy przeciw sowieciom, oszczerstwa wobec sowieckich środków masowego przekazu, prowadzenia antysowieckich rozmów nacjonalistycznych i innych podobnych «przestępstw» na posiedzeniu sądowym trybunału wojskowego Wojsk NKWD w obwodzie wołyńskim w dniu 8 stycznia 1941 r. Antoni Mańkowski został skazany według art. 54–10 cz. 1 KK USRR na dziesięć lat pozbawienia wolności w obozach pracy z ograniczeniem praw do pięciu lat.

Zgodnie z decyzją Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 3 sierpnia 1989 r., decyzja trybunału wojskowego z dnia 8 stycznia 1941 r. dotycząca Antoniego Mańkowskiego syna Jana została zawieszona, śledztwo zostało umorzone według p. 2 art. 6 KPK USRR z powodu braku działań przestępczych. Dalszy jego los nie jest nam znany.

Tetiana SAMSONIUK

Війна кардинально міняє долі людей, які ще вчора жили спокійним, розміреним життям, займалися своїми професіями, ростили дітей... Наш черговий нарис про долю Антона Маньковського, який у 28-річному віці, як і тисячі поляків, взяв у руки зброю, щоб захистити Батьківщину від німецької агресії.

26 жовтня 1940 р. Особливий відділ НКВС табору № 1 арештував Антона Маньковського. Під час заповнення анкети арештованого на запитання про його громадянство він відповів: «При взятті в полон у вересні 1939 р. – підданий польської держави. У цей час також вважаю себе підданим Польщі».

На допитах в'язень стверджував, що в табірних пунктах, де він перебував, жодних антирадянських розмов не велося і людей, які мають антирадянські переконання, він не знає. Натомість не приховував, що мріє про відновлення Польщі, яке має відбутися за допомоги Англії та інших союзників. Чоловік відверто звинувачував Червону Армію, що своїм «визволенням» Західної України й Західної Білорусі прискорила крах Війська Польського та стала причиною поразки Польщі в протистоянні з Німеччиною: «Так, я жалкував, що Червона Армія своїм втручанням завадила продовжувати нам війну проти Німеччини», – сказав він на одному з допитів.

В архівних справах стосовно польських військовополонених яскраво простежується чітка тенденція – допити більшості свідків, яких залучали для підтвердження «злочинної діяльності» того чи іншого в'язня, здійснювалися енкаведистами за місяць-два до його арешту. Таким чином з'ясовується, що Особливий відділ постійно «моніторив» розмови та дії бранців табірних пунктів за рахунок розгалуженої мережі інформаторів із числа тих самих полонених, вишукуючи чергового «соціально-небезпечного елемента». Не є виключенням і справа Антона Маньковського: одного зі свідків його «злочинів» допитували 31 серпня, інших – 15 та 22 вересня 1940 р. Однак, як уже зазначалося, Антона Маньковського арештували 26 жовтня 1940 р. Свідком у цій справі залучили й політрука табірному пункту Кулагіна, який часто навмисне провокував поляків на розмови антирадянського змісту.

Для підняття продуктивності праці серед табірному контингенту керівництво намагалось запровадити стаханівські норми та різного роду соціалістичні змагання, на які бранці приставали вкрай неохоче. Слідчий звинувачував Маньковського в тому, що той відмовляв своїх товаришів підписувати угоди на соцзмагання між бригадами. На що Антон Маньковський відповідав: «Як військовополонений я не можу підписувати будь-яку угоду в державі, підданим якої я не є... Якщо Польща повернеться, то доведеться відповідати навіть головою, оскільки польський уряд не надавав повноважень підписувати будь-які папери. Сам я угоду не підписав». За наполяганням Антона Маньковського його бригада не працювала в понаднормовий час. За це бранця на три доби відправили до карцеру.

Під час обшуку в Антона Маньковського вилучили портрети генерала Каспшицького та прем'єр-міністра Складковського. Цей факт також не залишився поза увагою енкаведистів.

За систематичне проведення антирадянської агітації, наклепи на радянські засоби масової інформації, проведення антирадянських націоналістичних розмов та інші подібні «злочини» на судовому засіданні Військового трибуналу військ НКВС Волинської області від 8 січня 1941 р. за ст. 54–10 ч. 1 KK УРСР Антона Маньковського засуджено до десяти років позбавлення волі у виправно-трудових таборах та обмежено у правах на п'ять років.

За постановою Рівненського обласного суду від 3 серпня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 8 січня 1941 р. стосовно Маньковського Антона Яновича відмінено, справу припинено за п. 2 ст. 6 КПК УРСР за відсутністю в його діях складу злочину. Його подальша доля нам невідома.

Тетяна САМСОНЮК

Patriotyzm ponad granicami

Ania Tymiec ma 22 lata i studiuje dietetykę oraz filologię ukraińską w Lublinie. Jest Ukrainką, lecz urodziła się i wychowała w Polsce. Pochodzi z Górowa Iławieckiego. Od kilku lat pełni funkcję wychowawcy ukraińskiej organizacji skautowej Płast. O jej działalności społecznej, poczuciu przynależności narodowej i różnicach między Ukraińcami na Ukrainie i w Polsce rozmawia Agnieszka Bąder.

– W jaki sposób Twoja rodzina trafiła do Polski? Domyślam się, że w wyniku Akcji Wisła?

– Pochodzę z Warmii i Mazur, z Górowa Iławieckiego koło Olsztyna. Moi dziadkowie zostali przesiedleni tu w ramach Akcji Wisła. Wcześniej zamieszkiwali wieś Tymce niedaleko Lubaczowa (województwo podkarpackie – przyp. autora). Zarówno moi rodzice, jak i ja, urodziliśmy się w Polsce. Ukończyłam tu szkołę z ukraińskim językiem nauczania.

– Rozumiem, że wychowywałaś się w kulturze ukraińskiej?

– Tak, w domu rozmawiamy po ukraińsku, kultuwujemy naszą kulturę, chodzimy do cerkwi greckokatolickiej. Wychowałam się z Ukraińcami, w Górowie stanowimy ok. połowę populacji. Tutaj też dołączyłam do Płastu.

– A jak patrzysz na polsko-ukraińską historię, momentami tragiczną?

– Tłumaczę to sobie tak: każdy walczył o swoją niepodległość. UPA walczyła o swoją, tak jak AK w Polsce. Staram się to rozumieć.

– Jesteś Ukrainką mieszkającą w Polsce. Miałaś kiedyś nieprzyjemności z powodu Twojego pochodzenia?

– Zdarzyło mi się słyszeć coś nieprzyjemnego na swój temat, np. od mojego sąsiada. Co zabawne, nigdy nie powiedział mi tego wprost, zawsze za moimi plecami. Ale mój inny kolega został pobity z powodu swojego pochodzenia.

– Od kilku lat działasz aktywnie w Płacie. Jak dołączyłaś do organizacji?

– Starsza koleżanka, która była w Płacie, zapytała mnie kiedyś, czy nie chciałabym zostać ukraińskim harcerzem. Zgodziłam się, miałam wtedy 14 czy 15 lat. Pojechałam na swój pierwszy obóz, a po powrocie postanowiłam stworzyć z koleżanką drużynę. Do tej pory jedyna drużyna płastów istniała w Giżycku, ale dawno temu się rozpadła. Zaczęłyśmy zbierać osoby chętne, ogłaszałyśmy się m.in. w cerkwi. Przyszło ok. 20 dzieciaków!

– A czym obecnie zajmujesz się w Płacie?

– Wszystkim. Do Płastu trafiłam, gdy byłam za stara na zabawę, ale mogłam pomagać w przygotowywaniu zbiórek i wyjazdów. Współorganizuję również zloty z okazji święta wiosny.

– Czym się zajmujecie w organizacji?

– Mamy zbiórki, na których nabywamy różne umiejętności, np. z zakresu kartografii, pierwszej pomocy, przyrodoznawstwa itp. Rozwijamy się poprzez zabawę, chociażby bawiąc się w podchody, gry intelektualne czy różnego typu zawody. Jeździmy na obozy, uczymy się ukraińskich piosenek i tańców, postaw patriotycznych. Wraz ze starszą grupą płastunów od kilku lat bierzemy udział w wyjazdach, podczas których odnawiamy i sprzątamy zapomniane ukraińskie cmentarze i wsie, organizujemy też święta wiosny.

– Ile jest Płastów w Polsce?

– W Polsce jest kilkudziesięciu płastunów i jesteśmy mocno porozrzućani po całym kraju.

– Współpracujecie z polskimi harcerzami?

– Kiedy mieszkałam jeszcze w Górowie Iławieckim nasza drużyna była kilkakrotnie zapraszana przez polskich harcerzy na różnego typu występy. A już tu, w Lublinie, młodzież ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pomagała nam w organizacji święta wiosny.

– Jakie masz plany na przyszłość? Chciałabyś wyjechać na Ukrainę?

– Ja od zawsze wiedziałam, że będę mieszkała na Ukrainie! Rodzice już się z tym pogodzili. Miałam trzech chłopaków i każdy pochodził ze Lwowa, obecny również. To znak. Od dziecka powtarzałam swoim bliskim, że nie chcę innego męża, niż Ukraińca. Planuję w przyszłości zamieszkać we Lwowie.

– Zauważyłaś jakieś różnice między Ukraińcami z Ukrainy a tymi z Polski?

– Oni nie potrafią tańczyć! Mówię to,



gdyż sama znam bardzo dużo ukraińskich piosenek i tańców, wymiękają przy mnie nawet moi znajomi z Ukrainy. U nas śpiewa się przy każdej okazji. Poza tym mieszkańcy Ukrainy mają trochę inną mentalność, np. nie przywiązują aż tak dużej wagi do tradycji czy poszanowania ukraińskiego stroju. Na szczęście płynnie mówię po ukraińsku, gdyż nie znam rosyjskiego, w przeciwieństwie do osób mieszkających na Ukrainie. Niektórzy mówią, że mi tego zazdroszą.

– A jak wspierasz swoją ojczyznę w tak trudnych dla niej chwilach?

– Biorę udział w zbiórkach pomocy humanitarnej, uczestniczyłam również w Euromaidanie w Kijowie. Pomogłam znaleźć w Polsce wykwalifikowaną pomoc medyczną dla rannego w wojnie pułkownika – zapadł w śpiączkę i musiałam nawiązać kontakt z lekarzem zajmującym się wybudzeniami.

– Pochodzisz z miejscowości oddalonej kilkanaście kilometrów od polsko-rosyjskiej granicy. Zapewne nie raz spotkałaś Rosjan. Jak reagowałaś na ich widok?

– Zgadza się, mieszkam niedaleko granicy z Obwodem Kaliningradzkim. Wielu Rosjan przyjeżdża do nas na zakupy. Szczerze mówiąc jest mi ich szkoda, bo opowiadają, jak jest im ciężko..

– Czego życzysz Ukrainie?

– Żeby się wyzwoliła. Jeśli już do tego dojdzie, jestem w stanie wybaczyć Rosjanom.

Agnieszka BĄDER

Патріотизм поза кордонами

Ані Тимець 22 роки, вона вивчає дієтологію та українську філологію в Любліні. Вона українка, проте народилася й навчалася в Польщі. Походить із Гурова Ілавецького. Упродовж кількох років виконує функції вихователя української скаутської організації «Пласт». Про її громадську діяльність, почуття національної приналежності та різницю між українцями в Україні та Польщі з нею розмовляла Агнешка Бондер.

табір, а після повернення вирішила створити з подругою дружину. До того часу єдина дружина «Пласту» існувала в Гіжицьку, проте вже давно розпалася. Ми почали збирати охочих, робили оголошення в церкві. До нас прийшли близько 20 дітей!

– А чим Ти нині займаєшся у «Пласті»?

– Усім. До «Пласту» я потрапила тоді, коли була застарою для ігор, проте могла допомагати в підготовці зборів та виїздів. Також беру участь в організації з'їздів із нагоди Свята весни.

– Чим займаєтесь в організації?

– Організовуємо збори, на яких здобуємо різні вміння, наприклад, у сфері картографування, першої допомоги, природознавства і т. ін. Розвиваємося через ігри, наприклад, організовуючи походи, інтелектуальні ігри чи різного роду змагання. Ми їздимо в табори, вивчаємо українські пісні й танці, патріотичні навички. Разом зі старшою групою пластунів кілька років беремо участь у виїздах, під час яких відновлюємо та прибираємо забуті українські кладовища й села, проводимо також Свято весни.

– Скільки пластунів нараховують у Польщі?

– У Польщі – кілька десятків пластунів, і ми дуже розкидані цілою країною.

– Чи співпрацюєте з польськими харцерами?

– Коли я ще проживала в Гурові Ілавецькому, то нашу дружину кілька разів запрошували польські харцери на різного типу виступи. А вже тут, у Любліні, молодь зі Спілки харцерства Республіки Польща допомагала нам в організації Свята весни.

– Які Ти маєш плани на майбутнє? Чи хотіла б виїхати в Україну?

– Я завжди знала, що буду жити в Україні! Батьки вже з цим погодилися. Я мала трьох хлопців, і кожен родом зі Львова, теперішній також. Це знак. Із дитинства я говорила своїм близьким, що не хочу іншого чоловіка, аніж українець. У майбутньому планую проживати у Львові.

– Чи помітила різницю між українцями з України та з Польщі?

– Вони не вміють танцювати! Говорю це, оскільки сама знаю дуже багато українських пісень і танців, у цьому мені програють навіть знайомі з України. У нас співають при кожній нагоді. Окрім того, жителі України мають трішки іншу ментальність, наприклад, не надають настільки важливого значення традиціям чи вшануванню українського одягу. На щастя, я чудово говорю українською, проте не знаю російської, на противагу до осіб, котрі проживають в Україні. Дехто говорить, що заздрить мені через це.

– А як підтримуєш свою Батьківщину в такі важкі для неї моменти?

– Я беру участь у зборі гуманітарної допомоги, а також брала участь у Євромайдані в Києві. Допомогала знайти в Польщі кваліфіковану медичну допомогу для пораненого на війні полковника – він впав у кому, а я знайшла контакт до лікаря, котрий займається виведенням хворих із такого стану.

– Ти походиш із населеного пункту, що віддалений на кільканадцять кілометрів від польсько-російського кордону. Мабуть, не раз зустрічала росіян. Як Ти реагувала на них?

– Так, я проживаю недалеко від кордону з Калінінградською областю. Багато росіян приїжджають до нас за покупками. Вони розповідають, як їм важко, і мені, щиро кажучи, їм шкода.

– Чого бажаєш Україні?

– Щоб визволилася. Якщо це станеться, то я буду в змозі пробачити росіянам.

Агнешка БОНДЕР

Restauracja trylinki po Łucku

W Łucku – odkrycie! Pod asfaltem znaleziono historyczną nawierzchnię ulicy. Gdyby nie natychmiastowa reakcja społeczności, miasto straciłoby część swojej historii. Władze miasta zareagowały i obiecały: kostkę zachowają, a nawet ułożą na nowo.

Реставрація трилінки по-луцьки

У Луцьку – знахідка! Під шаром асфальту виявили історичне мощення вулиці. І якби не миттєва реакція громадськості, то не бачити більше місту цієї частинки своєї спадщини. Міська влада відреагувала й пообіцяла: бруківку збережуть і навіть перекладуть заново.



Zachować nie trzeba asfaltować

W połowie czerwca br. na ulicy Kryłowa, znajdującej się w starej części Łucka, rozpoczęto remont jezdni i chodników. Plan modernizacji przewidywał wyłożenie chodników nową kostką brukową i położenie na jezdni nowej nawierzchni asfaltowej. Prace już trwały, ale swoją rolę w rozwoju wydarzeń odegrała historia.

Żeby położyć nową nawierzchnię, trzeba zerwać starą. Tak i uczynili robotnicy remontujący ulicę. Okazało się jednak, że pod asfaltem ukryta jest w bardzo dobrym stanie kostka z lat 30-tych XX wieku, a na ulicy znajdują się pozostałości pierwszej łuckiej sieci wodociągowej z lat 20-tych ubiegłego stulecia.

W trakcie prac przy ulicy Kryłowa, przedstawiciele społeczności – członkowie grupy działającej przy stałej komisji Łuckiej Rady Miejskiej ds. współpracy międzynarodowej, polityki informacyjnej, młodzieży, sportu i turystyki, dokonali przeglądu tego odkrycia. Po posiedzeniu komisji mer Łucka Mykoła Romaniuk wydał polecenie, aby «maksymalnie zachować część nawierzchni o wartości historycznej na ulicy Kryłowa».

Prace na jezdni zostały wstrzymane, natomiast trwały na chodnikach. W międzyczasie trwały negocjacje ze zleceniodawcą prac, który wyraził zgodę na to, iż nie będzie kłaść nowej nawierzchni asfaltowej, ale wyłoży na nowo zabytkową kostką, ponieważ w kilku miejscach potrzebuje ona restauracji. 30 czerwca zaczął się demontaż starych płyt betonowych. Według planu odbędzie się przygotowanie podbudowy, a następnie z powrotem zostanie położona zabytkowa kostka. Zgodnie z przeprowadzonymi rozmowami, w taki oto sposób, odnowią możliwie jak największą część ulicy, a na innej jej części, będzie jednak nowa nawierzchnia.

Odkrycie na Kryłowa dodaje historycznego smaku nie tylko ulicy, ale i całej zabytkowej części miasta. Takie artefakty to ekspozycje muzealne pod gołym niebem. Łuck jako miasto, które w XIX wieku doznało wielu zniszczeń, obecnie nie może się pochwalić okazałymi zabytkami, jak to jest we Lwowie czy Iwano-Frankowsku. Dlatego

zachowanie i restauracja tego, co pozostało – to strategicznie ważne zadanie. Miasto powinno mu sprostać, aby odzyskiwać swoją tożsamość, co przyczyni się też do rozwoju turystyki.

Za dziedzictwo architektoniczne Łucka odpowiadają nie tylko urzędnicy, ale i społeczność miasta, tym bardziej, że coraz trudniej doszukać się przeszłości na jego ulicach. Dlatego należy dbać o to, aby takie «perełki» zachować w odpowiednim stanie. Wyraźnie to widać w sytuacji z ulicą Kryłowa – kiedy zerwano stary radziecki asfalt, odkryła się zabytkowa nawierzchnia, która świadczy o historii, co będzie sprzyjać rozwojowi turystyki i podkreśli urok miasta.

Trylinka i zasuw: wzorce historii budowy miasta

Co takiego szczególnego znaleźli robotnicy na ulicy Kryłowa? Po zerwaniu asfaltu zobaczyli tzw. kostki Trylińskiego – sześciokątne i kwadratowe. Poprawnie należałoby to nazwać nie kostką, a płytami betonowymi wzmocnionymi kruszyszewem kamiennym. Sposób produkowania tych sześciokątnych i kwadratowych kamienno-betonowych płyt opatentował w 1936 r. inżynier Władysław Tryliński. Wówczas nawierzchnie dróg w Łucku często wykładano takimi właśnie płytami. W mieście jest kilka ulic, na których zachowała się sześciokątna trylinka nie pokryta asfaltem, np. Bratkovskiego i Puszkina. Oryginalność odkrycia na ulicy Kryłowa polega na tym, że znaczna jej część – to kwadratowe płyty Trylińskiego. Takie w Łucku można zobaczyć tylko na rogu ulic Bogdana Chmielnickiego i Dargomyżskiego naprzeciwko Rady Miasta. Jeżeli polecenie mera miasta zostanie wykonane, to takie płyty będą także na ulicy Kryłowa.

W latach 30-tych ubiegłego stulecia w przypadku wykorzystywania trylinek, wynalazcy płacono należność licencyjną – pewną kwotę za metr kwadratowy takich płyt. Trylinki produkowano także w Łucku. W 1937 r. na ulicy Inżynierskiej (obecnie Głuszeć) wybudowano betoniarnię. Był to piętrowy budynek, w którym produkowano różne wyroby z betonu dla

Zберегти не треба асфальтувати

У середині червня цього року на вулиці Крилова серед історичної забудови Луцька почався капітальний ремонт проїжджої частини та тротуарів. За планами мали викласти тротуари новою плиткою та повністю замінити покриття проїжджої частини. Роботи вже почалися, але тут свою роль у розгортанні подій відіграла історія.

Щоб викласти нове покриття на дорозі, зазвичай, здирають попереднє. Це і зробили працівники, котрі ремонтують вулицю. Виявилося, що під шаром асфальту збереглася в чудовому стані бруківка 1930-х рр. А трохи далі вулицею – залишок першої водоканалізаційної мережі Луцька 1920-х рр.

Поки відбувалися роботи на Крилова, знахідки оглянули представники громадськості – члени робочої групи при постійній комісії міської ради з питань міжнародного співробітництва, інформаційної політики, молоді, спорту та туризму. Після засідання комісії наступного дня Луцький міський голова Микола Романюк дав доручення «максимально зберегти частину дороги на вулиці Крилова, яка має історичну цінність».

Власне, роботи на проїжджій частині вулиці зупинилися та проводилися тільки на тротуарі. Тим часом тривали переговори із замовником робіт. Він погодився не тільки не асфальтувати стару бруківку, а й перекласти її заново, оскільки в деяких місцях вона потребує оновлення. Роботи з розбору бруківкових плит почалися 30 червня. Тут планують заново утрамбувати основу та викласти плити на свої місця. За домовленістю, цим способом відновлять максимально можливу частину вулиці, на решті такої буде нове покриття.

Те, що відкопали на Крилова, – дуже гарні знахідки. Вони додають історичної атмосферності не тільки вулиці, а й усьому історичному ареалу забудови. Крім того, такі артефакти можна вважати музейними експонатами просто неба. Луцьк як місто, що пережило «убивче» для пам'яток історії та культури XIX ст., сьогодні не може похвалитися панорамним

збереженням історії, як це, наприклад, є у Львові чи Івано-Франківську. Тому збереження, реставрація та актуалізація того, що залишилося, є стратегічно важливим для самоідентифікації міста через свою історію. Ну, і не без туризму, адже на новому асфальті туризм також не розвинеся.

Особливістю Луцька можна вважати те, що архітектурна й будівельна спадщина на вулицях міста не так помітна, як у туристичних центрах, тому громада та влада міста несе вдвічі більшу відповідальність за те, щоб це бачити і зберігати. Це дуже яскраво помітно на прикладі трапуку з вулицею Крилова – коли зняли старий радянський асфальт, відкрилося автентичне мощення вулиці, з якого «читається» й історія, й туристика, й шарм міста.

Трилінка і Засува: приклади містобудівної клімату

Що ж такого цінного знайшли працівники підприємства під час робіт? Знявши асфальт, вони виявили так звану бруківку Трилінського, шестикутну та квадратну. Власне, це не бруківка в чистому вигляді, а плити із суміші бетону й каміння. Спосіб виготовлення шестикутних і прямокутних кам'яно-бетонних плит запатентував варшавський інженер Владислав Трилінський у 1936 р. У той час Луцьк активно замощували такими плитами. У місті є кілька вулиць, де збереглася така бруківка не під асфальтом. Наприклад, Братковського та Пушкіна. На них вимощені шестикутники. Оригінальність знахідки на Крилова в тому, що значна її частина – це квадратні плити Трилінського. Такі в Луцьку можна побачити лише на повороті з вулиці Богдана Хмельницького на Даргомижського напроти міської ради. Якщо доручення міської голови виконають, то такі плити будуть і на Крилова.

Під час використання таких плит у 30-х рр. винахіднику платили ліцензійний збір – певну суму за квадратний метр виготовленого мощення. Виготовляли трилінки й у Луцьку. У 1937 р. на вулиці Інженерній (нині Глушець) збудували міську бетонарню. Це було одноповер-

rozmaitych potrzeb – od pomników cementarnych i klatek schodowych do płyt chodnikowych i rowków betonowych do odwodnienia. Tutaj też produkowano płyty Trylińskiego. Stąd zabierano je do miasta i wykładano nimi ulice. Kwadratowe trylinki były mniej popularne niż sześciokątne. Wyłożone tymi ostatnimi ulice upiększały wojewódzkie miasto Łuck i nie tylko. Trylinką wykładano ulice na terenie całej Rzeczypospolitej. W wielu miejscach zachowała się ona do dziś.

Ciekawostką jest jeszcze jedno odkrycie – zasuw wodna pierwszego miejskiego wodociągu, założonego w 1925 r. Widnieje na niej napis po polsku «Zasuwa wodna». Była ona wcześniej widoczna, ale teraz została wyciągnięta na powierzchnię, co prawdopodobnie uszkodziło «jeszcze polskie» rury, które się ciągną pod powierzchnią ulicy. O budowie miejskiego wodociągu w Łucku zastanawiano się jeszcze przed I wojną światową, ale sprawa nie została zrealizowana. Budowa zaczęła się dopiero na początku lat 20-tych. Wówczas miasto było intensywnie odnawiane. Np. w połowie lat 20-tych wg projektu Teodora Bursche w tej części miasta, gdzie obecnie znajdują się ulice Chopina, Na Taboryszczy, Litnia, została wybudowana kolonia urzędnicza. Jedną z podobnych akcji była budowa wodociągu miejskiego. W 1925 r. opracowano projekt. Sieć ciągnęła się od ulic historycznej wyspy Łuczesk do ówczesnych nowych budynków położonych w tej części miasta, gdzie obecnie są ulice Potapowa, Chopina i Kopernika. Nawet we współczesnych warunkach jest to duży teren dla realizacji różnych miejskich projektów. W tamtych czasach został on zrealizowany na wyżej wymienionych i innych ulicach, świadectwem czego są zachowane do dziś pokrywy z napisem «Zasuwa wodna».

Jak to w życiu bywa, historia ściśle łączy się ze współczesnością. Odkrycie na ulicy Kryłowa jest tego świetnym przykładem. Remont ulicy zaczął od chodników – zerwano stary asfalt i w kształcie haftu wyłożono nową kostką brukową. Czy warto restaurować takie obiekty? Czas pokaże.
Bruk i zasuw wodna z pewnością dodadzą uroku miastu. I jeżeli w Łucku



ma rozwijać się turystyka, to zachowanie historii we wszystkich jej przejawach jest właściwym krokiem.

Oleksandr KOTYS

P. S. od redakcji: «Bruk i zasuw wodna z pewnością dodadzą uroku miastu». Niestety zasuw już nie doda. Właśnie dzisiaj (8 lipca) została skradziona przez jakiegoś miejscowego «dobrodzieja».

хове приміщення, де робили різні бетонні вироби для найрізноманітніших потреб – від цвинтарних пам'ятників та сходових кліток у під'їздах до тротуарних плит і зливових рівчаків. Виготовляли тут і плитки Трилінського. Звідси їх розвозили містом і викладали ними вулиці. Квадратні плити стали менш популярними, ніж шестикутні. Замощені стільниковими візерунками вулиці додавали краси воєводському місту Луцьку. І не тільки йому. Бруківку

викладали на значній території міжвоєнної Речі Посполитої. Багато де вона збереглася до нашого часу.

Інша знахідка – кришка вентиля першого міського водогону, який заклали в 1925 р. На ній польською мовою написано «Zasuwa wodna». Її й раніше можна було побачити на вулиці, проте тепер працівники дістали її повністю, чим, імовірно, пошкодили «ще польськi» труби, які тягнуться під поверхнею вулиці. Про міський водогін у Луцьку думали ще до Першої світової війни, проте далі думок справа не зрушилася. Реальні ж кроки почалися тільки в ранні двадцяті. Місто в той час суттєво оновлювалося. Чого варта тільки ідея збудувати окремий житловий район для працівників державних установ. І збудували – урядова колонія за проектом Теодора Бурше подала в місті в районі теперішніх вулиць Шопена, На Таборищі, Літня в середині 20-х рр. Ще одна масштабна містобудівна акція тих часів – закладання водогону. У 1925 р. проект був готовий і затверджений. Мережа труб тягнулася від вулиць історичного острова Лучеська до тодішніх новобудов на сучасних вулицях Потапова, Шопена й Коперніка. Навіть на сьогоднішній час це дуже велика територія для будь-якого містобудівного проекту. А тоді його таки реалізували – про це свідчить наявність на вказаних і не тільки вулицях збережених до сьогодні кришок із написами «Zasuwa wodna».

Але життя рідко буває ідилічно історичним, тож тут, на Крилова, ми також спостерігаємо суміш історії із сьогоденням. Ремонт вулиці почався з тротуарів – здерли старий асфальт і виклали нові тротуарні плитки. Зробили це у візерунку «вишиванок». Наскільки це доречно, покаже час.

Бруківка та люк неодмінно додають шарму місцевості. І якщо в місті хочуть поширювати історичний туризм, то саме збереження історії в усіх її формах і є відповідним кроком до його розвитку.

Олександр КОТИС

P. S.: Від редакції: «Бруківка та люк неодмінно додають шарму місцевості». На жаль, люк уже не додасть. Саме сьогодні (8 липня) його вкрав якийсь місцевий «добродій».

Kolejna rocznica tragedii wołyńskiej – obchody liturgiczne

Святі Літургії в роковини Волинської трагедії

W kolejną 72. rocznicę apogeum bratobójstwa na Wołyniu podczas II wojny światowej, w diecezji łuckiej zostaną odprawione Msze Święte żałobne w intencji wszystkich niewinnych ofiar tamtych wydarzeń:

11 lipca o godz. 14.00 – w miejscowości Swojczów, rej. włodzimiersko-wołyński, obw. wołyński (Mszy Świętej będzie przewodniczył Jego Ekscelencja ks. bp Witalij Skomarowski, ordynariusz Łucki)

12 lipca o godz. 10.00 – w Katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku (Mszy Świętej będzie przewodniczył Jego Ekscelencja ks. abp Józef Michalik, metropolita Przemyski).

Zachęcamy wszystkich do udziału i do modlitwy w intencji ofiar tej tragedii, a także o pokój na całej Ukrainie dzisiaj.

У 72-гу річницю початку наймасовішого братовбивства на Волині в роки Другої світової війни в Луцькій дієцезії буде відправлено заупокійні Святі Літургії за всіх невинних жертв тих подій:

11 липня о 14.00 – у селі Свйчів Володимир-Волинського району Волинської області (відправить Його Преосвященство Єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцький);

12 липня о 10.00 – у Луцькому кафедральному костелі Святих Апостолів Петра і Павла (відправить Його Високопреосвященство Архієпископ Юзеф Міхалік, митрополит Перемишльський).

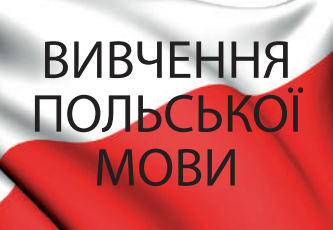
Запрошуємо взяти участь та помолитися за всіх жертв тієї трагедії та за мир у всій Україні.

На території Музею родини Косачів у Колодяжному знайшли речі, що належали цій сім'ї: навісний замок, посріблену чайну ложку, кинджал ковальської роботи та маленьку підкову.

Na terenie Muzeum Rodziny Kosaczów we wsi Kołodiażne znaleziono rzeczy, które należały wcześniej do tej rodziny: kłódkę, łyżeczkę pokrytą srebrem, puginał zrobiony przez kowala i małą podkowę.

На Волині в рамках проекту «Створення єдиної інформаційної бази фермерських господарств транскордонного об'єднання Євроregionu «Буг» відбулася конференція фермерів з України, Польщі та Білорусі.

Na Wołyniu w ramach projektu «Stworzenie wspólnej bazy informacyjnej gospodarstw rolnych Związku Transgranicznego Euroregion Bug» odbyła się konferencja, w której wzięli udział rolnicy z Ukrainy, Polski i Białorusi.



Товариство польської культури на Волині
імені Еви Фелінської оголошує набір учнів
до суботньо-недільної школи на 2015–2016 н. р.
для вивчення польської мови.

Запрошуємо дітей 1999–2005 р. н., а також дорослих.
Початок занять – 1 жовтня 2015 р.
Запис до школи розпочнеться 1 вересня 2015 р.
із 12.00 до 15.00 год.
Зацікавлених просимо телефонувати за тел.: 72 54 99
(із понеділка до п'ятниці від 12.00 до 15.00 год.).

Przysposobienie wojskowe

W pobliżu Łucka odbyło się szkolenie wojskowe prowadzone przez komandosów. Zajęcia z przygotowania wojskowego przeprowadzono na początku lipca.

O przedsięwzięciu organizatorzy informowali na jednym z portali społecznościowych. Za udział w szkoleniu trzeba było zapłacić. W ćwiczeniach wzięli udział młodzi ludzie o różnym stopniu przygotowania sportowego.

Jeden z organizatorów powiedział, że głównym celem szkolenia jest przygotowanie wojskowe osób cywilnych.

Na szkoleniu uczestnicy poznawali zasady maskowania, techniki bezpieczeństwa przy obsłudze broni, opracowywali techniki alpinistyczne szturmowania w opuszczonych budynkach, trenowali transportowanie «rannego» i odejście do bezpiecznego miejsca.

«Wielu żołnierzom ATO brakuje odpowiednich umiejętności. Dużo ochotników spośród moich uczniów, którzy przeszli szkolenie, uczestniczyło w ATO. Jestem tu po to, by uczyć innych» – mówi trener. Dodał, że na «linii ognia», należy pamiętać o następujących zasadach: «Ciągłe zmieniać dyslokację, nie strzelać kilka razy z tej samej pozycji, nie strzelać bez ukrycia».

Każdy uczestnik szkolenia «wpadł w zasadzkę». Trenerzy wyjaśniali, jak najlepiej poruszać się w lesie, aby nie stać się «żywym celem» dla snajpera: tam, gdzie niebezpieczne – trzeba iść w małych grupach; otwarte szlaki lepiej omijać; ważne jest by zachować ostrożność, przyglądać się każdemu drzewu, nie hałasować; jeżeli zauważymy snajpera na drzewie – nie wolno krzyczeć, ale należy ukryć się i poinformować innych o niebezpieczeństwie. Organizatorzy twierdzą, że jednym z najbardziej niebezpiecznych miejsc w strefie działań wojennych jest las, kontrolowany przez dywersantów. W lesie snajpera trudno dostrzec, ponieważ może być wszędzie.

Podczas szkolenia organizatorzy zwrócili uwagę na fakt, że w strefie działań wojennych jest bardzo ważne, by mieć ze sobą apteczkę. Brak niezbędnych lekarstw może czasem kosztować czyjeś życie. Specjalnymi tabletkami można



zdezynfekować brudną wodę i pić bez szkody dla zdrowia. Wszyscy uczestnicy także uczyli się stosowania opasek uciskowych i bandażowania.

Takie szkolenia wojskowe prowadzone są głównie na Ukrainie Zachodniej. Kolejne szkolenia odbędą się w Kijowie. Zaplanowano je także w Dniepropietrowsku, Charkowie, Odessie i Zaporozżu.

Maja GOŁUB

Військові правила

У лісі поблизу Луцька відбувся військовий вишкіл від спецназівців. Заняття з військової підготовки тривали на початку липня.

альпінізмом у закинутій будівлі, тренувалися транспортувати «пораненого», відходити в безпечне місце.

«Багатьом бійцям АТО не вистачає військової підготовки. Багато добровольців серед моїх учнів після того, як пройшли курси, пішли в АТО. Я тут, щоб навчити інших», – говорить тренер. Він додав, що потрібно на «лінії вогню» пам'ятати про такі правила: «Постійно переміщуйся, не стріляй кілька разів з однієї і тієї ж позиції, не стріляй без укриття».

Кожен учасник вишколу відчув на собі потрапляння в «засідку». Тренери пояснили, як краще пересуватися в лісі, щоб не стати «живою мішенню» для снайпера: там, де небезпечно, – треба йти невеликими групами; відкриті стежки краще обходити; важливо бути уважним, придивлятися до кожного дерева, не шуміти; якщо раптом снайпер сидить на дереві – не кричати, а сховатися й повідомити інших про небезпеку. Організатори зазначають, що одне з найнебезпечніших місць у зоні військових дій – ліс, підконтрольний диверсантам. Снайпера в лісі дуже складно побачити одразу, адже він може бути будь-де.

Під час навчання організатори звернули увагу на те, що в зоні бойових дій дуже важливо мати із собою аптечку. Відсутність необхідних медикаментів іноді може вартувати когось життя. А спеціальними таблетками можна знезаражувати брудну воду й пити її, не завдаючи шкоди здоров'ю. Всі учасники вчилися також накладати джгути, тренувалися робити перев'язки.

Подібні військові вишколи проводять в основному на заході України. Наступні тренінги відбудуться в Києві. Планують їх організувати й у Дніпропетровську, Харкові, Запоріжжі та Одесі.

Мая ГОЛУБ

Nazwiska rosyjskich morderców

Zabijali Czeczenów, okupowali Gruzję, są na Ukrainie. Amerykańska agencja Bloomberg opublikowała raport Służby Bezpieczeństwa Ukrainy o rosyjskiej agresji na to państwo. W dokumencie stwierdzono, że pięciu rosyjskich generałów oraz jeden pułkownik pełnią kluczową rolę w organizowaniu oraz kierowaniu rosyjskimi terrorystami i żołnierzami w ukraińskim Donbasie. Raport ten został w czerwcu przekazany do Białego Domu, Departamentowi Stanu oraz amerykańskiemu wywiadowi.

Według Bloomberga, oficjalni przedstawiciele amerykańskich władz potwierdzili, że zawarte w raporcie informacje odpowiadają danym, które pozyskał wywiad USA.

Jak stwierdza SBU w dokumencie, w wojnie w Donbasie biorą udział:

- **generał-major Oleg Cekow**, dowódca 200. Brygady Strzelców Zmotoryzowanych, Straży Wybrzeża Floty Północnej, Zachodniego Okręgu Wojskowego. W samозwańczej Ługańskiej Republice Ludowej występuje on jako Oleg Turnow – dowódca 2. Brygady «milicji ludowej» tzw. ŁRL.

- **generał-major Walerij Sołodczuk**, dowódca 7. Dywizji Desantowo-Szturmowej rosyjskich Wojsk Powietrzno-Desantowych. W okupowanym ukraińskim Donbasie występuje jako dowódca 1. Korpusu Armijnego tzw. Noworosji.

- **generał-major Siergiej Kuzowlew**, szef sztabu 58. Armii, która brała udział w obu czeczeńskich wojnach oraz w wojnie z Gruzją o Osetię Południową w 2008 r. W obwodzie Ługańskim koordynuje operacjami regularnych rosyjskich sił zbrojnych.

- **generał-major Aleksiej Zawizion**, koordynuje operacje regularnych rosyjskich sił zbrojnych w obwodzie donieckim.

- **generał-major Roman Szadrin**, uczestnik obu wojen czeczeńskich, «wiceminister bezpieczeństwa państwowego» tzw. ŁRL.

- **pułkownik Anatolij Barankiewicz**, były «minister obrony» separatystycznego regionu Gruzji – Osetii Południowej, obecnie radca ds. gotowości bojowej ŁRL.

W raporcie podano również, że z danych ukraińskiego wywiadu wynika, iż na Ukrainie obecnie przybywa 9 tys. rosyjskich żołnierzy, zorganizowanych w 15 batalionowych grup taktycznych. Dołączone są też mapy i podane liczby obozów treningowych terrorystów, działających w Rosji (39), w ukraińskich obwodach donieckim (34) i Ługańskim (20), na Krymie (13), w separatystycznym regionie Gruzji – Abchazji (1), oraz w separatystycznym regionie mołdawskim – Naddniestrzu (1).

Autor: Olga ALEHNO
Źródło: niezalezna.pl

Імена російських убивць

Вони вбивали чеченців, окупували Грузію, перебувають в Україні. Американське агентство «Bloomberg» опублікувало звіт Служби безпеки України про російську агресію на цю державу. У документі доводиться, що п'ятеро російських генералів та один полковник виконують ключові ролі в організації та керівництві російськими терористами та солдатами на українському Донбасі. Цей звіт у червні передали до Білого дому, державного департаменту й американської розвідки.

Згідно з інформацією агентства «Bloomberg», офіційні представники американської влади підтвердили, що викладена у звіті інформація відповідає даним, які отримала розвідка США.

Згідно з документами СБУ, у війні на Донбасі беруть участь:

- **генерал-майор Олег Цеков**, командир 200-ї Мотострілецької бригади, Прикордонної охорони Північного флоту Західного військового округу. У самопроголошеній Луганській Народній Республіці він знаходиться як Олег Турнов – командир 2-ї бригади «народної міліції» так званої ЛНР;

- **генерал-майор Валерій Солодчук**, командир 7-ї Десантно-штурмової дивізії російських Повітрянодесантних військ. На окупованому українському Донбасі перебуває як командир 1-го Армійського корпусу так званої Новоросії;

- **генерал-майор Сергій Кузовлев**, керівник штабу 58-ї армії, яка брала участь в обох чеченських війнах та у війні в Грузії за Південну Осетію у 2008 р. У Луганській області координує операціями регулярних Російських збройних сил;

- **генерал-майор Олексій Завізьон**, координує операцію регулярних збройних сил РФ у Донецькій області;

- **генерал-майор Роман Шадрін**, учасник обох чеченських воєн, «віце-міністр державної безпеки» так званої ЛНР;

- **полковник Анатолій Баранкевич**, колишній «міністр оборони» сепаратистського регіону Грузії – Південної Осетії, нині радник у справах бойової готовності так званої ЛНР.

У звіті також зазначено, що з даних української розвідки випливає, що в Україні зараз перебувають 9 тис. російських солдатів, зібраних у 15 батальйонних тактичних групах. Долучено також карти й подано кількість тренувальних таборів для терористів, котрі діють у Росії (39), в українських Донецькій (34) та Луганській (20) областях, у Криму (13), в сепаратистському регіоні Грузії – Абхазії (1) та в сепаратистському регіоні Молдови – Придністров'ї (1).

Автор: Ольга АЛЕХНО
Джерело: niezalezna.pl

Polska wszczyną wojnę z pomnikami

Польща розпочинає «війну з пам'ятниками»

Rosyjskie MSZ oskarżyło Polskę o «wszczynanie wojny na pomniki» po tym, jak w Nowej Soli zburzono Pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, «monument symbolizujący braterstwo broni polskich i radzieckich żołnierzy». Rosyjski resort dyplomacji nazwał takie działanie «krokiem otwarcie nieprzyjaznym». – Realizujemy ustalenia międzypaństwowe – zapewnia rzecznik polskiego MSZ.

«Jesteśmy skrajnie oburzeni działaniami władz polskiego miasta Nowa Sól w woj. lubuskim, które z oficjalnym błogosławieństwem Warszawy, bez żadnej konsultacji ze stroną rosyjską, podjęły decyzję o wyburzeniu mieszczącego się w tej miejscowości Pomnika Braterstwa Broni Żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Czerwonej» – czytamy w oświadczeniu opublikowanym na stronach rosyjskiego MSZ.

«Rozpatrujemy ten otwarcie nieprzyjazny krok strony polskiej jako bezpośrednie i ostre naruszenie umowy pomiędzy rządem RP a Federacją Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji» – napisali rosyjscy dyplomaci.

«Niestety musimy skonstatować, że polskie władze nie słuchają naszych wielokrotnych wezwań do zakończenia 'wojny' z pomnikami i podjęcia wyczerpujących kroków, skierowanych na zakończenie i zapobieżenie coraz częstszym w ostatnim czasie przypadkom bezczeszczenia pomników i miejsc pochówku żołnierzy radzieckich oraz walczących wraz z nimi żołnierzy polskich, którzy wyzwolili kraj z rąk nazistowskich najeźdźców» – czytamy w oświadczeniu.

«Można odnieść wrażenie, że urąganie naszym miejscom pamięci zostało w Polsce wyniesione do rangi polityki państwowej, ponieważ polskie władze, wliczając MSZ tego państwa, nie wygłosiły żadnego komentarza potępiającego winnych aktów wandalizmu czy choćby słów ubolewania po tym, co się wydarzyło» – napisali przedstawiciele rosyjskiego MSZ.

«Warszawa powinna nareszcie zrozumieć, że wszczęta w Polsce 'wojna pomników' może mieć skrajnie negatywne skutki, za które odpowiedzialność w całości ponosić będą jej inicjatorzy» – ostrzega rosyjski resort dyplomacji. – Jeśli chodzi o miejsca upamiętnienia, to realizujemy ustalenia międzypaństwowe.

Cmentarze, miejsca pochówku żołnierzy Armii Czerwonej poległych w czasie drugiej wojny światowej są pod ochroną, pod opieką państwa, natomiast jeśli chodzi o pomniki, to o ich losie decydują władze lokalne terenów, na których te pomniki się znajdują – skomentował komunikat rosyjskiego MSZ rzecznik MSZ Marcin Wojciechowski.

Monument, który stał na Placu Powstańców Śląskich i Wielkopolskich w Nowej Soli został rozebrany w ostatnią środę (1 lipca, – przyp. red.). Ciężki sprzęt w blisko trzy godziny zniszczył betonowy relikw PRL-u.

«Zburzony został dziś betonowy pomnik, na którym były postacie dwóch radzieckich żołnierzy z pepesami i z gwiazdami na hełmach oraz jeden polski, z orzełkiem. I nie ma tu żadnej nadzwyczajnej ideologii. Był wielki (kilkadziesiąt ton żelbetonu), brzydki, ciągle brudny i z wyciekającą z czołuski pustego wnętrza rdzą, jak krew czy łzy» – napisał na jednym z portali społecznościowych o pomniku Wadim Tyszkiewicz, prezydent Nowej Soli.

Monument powstał w 1967 r. w miejscu niemieckiego pomnika poległych w I wojnie światowej. Został odsłonięty z okazji 50 rocznicy wybuchu Rewolucji Październikowej w Rosji.

Do 1989 r. funkcjonował jako Pomnik Braterstwa Broni Żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Do końca lat 80. minionego wieku plac i pomnik były centrum obchodów uroczystości o charakterze państwowym. Przy pomniku odbywały się uroczystości związane z historią Polski ludowej i ZSRR.

Po upadku PRL zmieniono nazwę pomnika na Pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, jednocześnie usuwając z niego radzieckie symbole, w tym symbole sierpa i młota.

Źródło: mid.ru, tvn24.pl, PAP

Rosyjskie MSZ zwinęło Polskę w «początku «wojny z pomnikami»» po tym, jak u Nowej Soli zostało zburzone Pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, «monument, który symbolizuje braterstwo żołnierzy polskich i radzieckich». Rosyjskie MSZ nazwało takie działanie «krokiem otwarcie nieprzyjaznym». «Mi realizujemy ustalenia międzypaństwowe – zapewnia rzecznik polskiego MSZ.

«Mi wkray oburzeni діями властей польського міста Нова Суль у Любуському воєводстві, які з офіційного благословення Варшави, без жодних консультацій із російською стороною, прийняли рішення про знесення в цьому населеному пункті Пам'ятника братерства солдатів Польського війська та Червоної Армії», – читаємо в заяві, опублікованій на сторінках російського МЗС.

«Розглядаємо цей відверто неприязний крок польської сторони як безпосереднє і гостре порушення договору між урядом РП та Російською Федерацією «Про могили й місця пам'яті жертв воєн і репресій», – написали російські дипломати.

«На жаль, мусимо констатувати, що польські власті не чують наших численних закликів до закінчення «війни з пам'ятниками» та прийняття результативних кроків, скерованих на закінчення і запобігання все частішим останнім часом випадків наруги над пам'ятниками і місцями поховань радянських солдатів та польських солдатів, що боролися разом із ними, котрі визволили країну від рук нацистських загарбників», – сказано в заяві.

«Може скластися враження, що неприязнь до місць нашої пам'яті піднесена в Польщі до рангу державної політики, оскільки польська влада, зокрема й МЗС цієї держави, не висловила жодного коментаря, який би засуджував винних у цьому акті вандалізму, чи хоча б слова співчуття з приводу того, що сталося», – написали представники російського МЗС.

«Варшава повинна нарешті зрозуміти, що розпочата в Польщі «війна з пам'ятниками» може мати вкрай негативні наслідки, за які її ініціатори понесуть повну відповідальність», – застерігає російське дипломатичне відомство. «Якщо йдеться про місця вшанування, то ми реалізуємо міждержавні домовленості.

Кладовища, місця поховання солдатів Червоної Армії, котрі полягли під час Другої світової війни, знаходяться під охороною, під опікою держави, а якщо йдеться про пам'ятники, то рішення про їхню долю приймають місцеві органи влади на територіях, де ці пам'ятники знаходяться», – прокоментував повідомлення російського МЗС прес-секретар МЗС Польщі Марчин Войцеховський.

Монумент, який стояв на площі Повстанців шльонських та великопольських у Новій Сулі було розібрано в останню середу (1 липня – ред.). Важке обладнання близько трьох годин знищувало бетонну реліквію ПНР.

«Сьогодні знесли бетонний пам'ятник, на якому були зображені постаті двох радянських солдатів з автоматами та зірками на шоломах та один польський з орликом. І тут немає жодної надзвичайної ідеології. Він був великий (кілька десятків тонн залізобетону), бридкий, постійно брудний, і з середини порожніх нутрощів постійно витікала іржа, як кров чи сльози», – написав про пам'ятник в одній із соцмереж міський голова Нової Сулі Вадим Тишкевич.

Монумент збудували в 1967 р. на місці німецького пам'ятника полеглим у Першій світовій війні. Його відкрили з нагоди 50-річчя Жовтневої революції в Росії.

До 1989 р. він мав назву «Пам'ятник братерства солдатів Польського війська та Радянської армії». До кінця 80-х років минулого століття на площі біля пам'ятника відбувалися урочистості державного рівня. Зокрема біля пам'ятника проводили заходи, пов'язані з історією Народної Польщі та СРСР.

Після падіння ПНР назву пам'ятника змінили на «Пам'ятник героїв Другої світової війни» та усунули з нього радянські символи, зокрема серп і молот.

Джерело: mid.ru, tvn24.pl, PAP

Serbia prosi zawetować rezolucję

Сербія просить ветоувати резолюцію

Prezydent Serbii Tomislav Nikolić zwrócił się do Rosji, by zawetowała w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rezolucję, w której masakrę w Srebrenicy nazwano ludobójstwem – podały media. Mija 20. rocznica tych tragicznych wydarzeń.

W ostatnich dniach Brytyjczycy przedstawili czwartą wersję projektu rezolucji, w którym uwzględnili niektóre poprawki zgłoszone przez Rosję. Jednak, jak podaje serbska agencja Tanjug, dla władz w Belgradzie rezolucja wciąż jest nie do przyjęcia.

Według mediów prorosyjski prezydent Serbii wysłał list do przywódcy Rosji Władimira Putina, w którym poprosił go o rosyjskie «nie» w Radzie Bezpieczeństwa ONZ wobec brytyjskiego projektu rezolucji.

Rosja, która ma historyczne i kulturowe więzi z Serbią, przedstawiła własny tekst projektu, w którym nie wspomniano o ludobójstwie.

Po zajęciu Srebrenicy, wówczas muzułmańskiej enklawy, chronionej przez żołnierzy ONZ, w lipcu 1995 roku siły Serbów bośniackich wymordowały w pobliżu miasta blisko 8 tys. muzułmańskich mężczyzn i chłopców.

W 2007 roku Międzynarodowy Trybunał Karny uznał masakrę w Srebrenicy za ludobójstwo.

Z takim określeniem nie zgadza się Serbia. Mimo to serbski parlament przyjął rezolucję potępiającą ten mord, a dwaj prezydenci przeprosili za te wydarzenia – przypomina agencja EFE.

Nacjonalistyczny szef państwa Tomislav Nikolić zapewniał w ostatnich dniach, że przyjęcie rezolucji przez RB ONZ będzie miało negatywny wpływ na relacje krajów bałkańskich.

Brytyjska rezolucja, w której według Nikolicia «naród serbski uznawany jest za ludobójców», utrudnił zdaniem prezydenta Serbii pojednanie w regionie. Przedstawiciele władz Serbii utrzymują, że w rezolucji powinna być mowa o wszystkich ofiarach wojny w BiH.

Ostatnio także prezydent wchodzącej w skład BiH autonomicznej Republiki Serbskiej Milorad Dodik apelował do Rosji, by użyła prawa weta w RB ONZ i uniemożliwiła przegłosowanie dokumentu.

Zbrodnia w Srebrenicy przyspieszyła koniec wojny w Bośni i Hercegowinie. Po masakrze lotnictwo NATO dokonało zmasowanych nalotów na pozycje bośniackich Serbów, a po ich zakończeniu do BiH wkroczyła armia chorwacka, która wraz z siłami muzułmańskimi i wojskiem bośniackich Chorwatów rozbiła Serbów.

Źródło: PAP

«Президент Сербії Томислав Ніколич попросив Росію, щоб вона ветоувала в Раді Безпеки ООН резолюцію, в якій вбивства у Сребрениці визнано геноцидом», – інформують ЗМІ. Минає 20 років від цих трагічних подій.

Нещодавно британці представили четверту версію проекту резолюції, в якій врахували деякі poprawki, внесені Росією. Однак, як повідомляє сербське інформаційне агентство «Tanjug», для влади в Белграді резолюція все ще неприйнятна.

Як зазначають ЗМІ, prorosyjskij prezydent Serbii вислав лист до лідера Росії Володимира Путіна, в якому попросив його про російське «ні» в Раді Безпеки ООН щодо британського проекту резолюції.

Росія, яка підтримує історичні й культурні зв'язки із Сербією, запропонувала власний текст проекту, в якому не згадується про геноцид.

Після окупації Сребрениці, на той час мусульманського анклав, який охороняли солдати ООН, у липні 1995 р. боснійські серби вбили неподалік міста близько 8 тис. мусульманських чоловіків та хлопців.

У 2007 р. Міжнародний кримінальний суд визнав вбивства у Сребрениці геноцидом.

Із цим визначенням не погоджується Сербія. Разом із тим, сербський парламент прийняв резолюцію, в якій осудив ці вбивства, а обидва президенти вибачилися за ці події. Про це нагадує агентство EFE.

Націоналістичний глава держави Томислав Ніколич нещодавно переконував, що прийняття Радою Безпеки ООН резолюції негативно позначиться на стосунках між балканськими країнами.

Британська резолюція, в якій, як зазначає Ніколич, «сербський народ звинувачується в геноциді», на думку сербського президента, створить перешкоди для єдності регіону. Представники сербського уряду вважають, що в резолюції необхідно згадати про всіх жертв війни в Боснії та Герцеговині.

Нещодавно також Мілорад Додік, президент Республіки Сербської, яка входить до складу Боснії та Герцеговини, звернувся до Росії, щоб вона скористалася правом вето в Раді Безпеки ООН і не допустила перегосударства у справі проекту.

Злочин у Сребрениці пришивдив закінчення війни в Боснії і Герцеговині. Після вбивств повітряні сили НАТО вдалися до масових нальотів на позиції боснійських сербів, а після їх закінчення в Боснію і Герцеговину увійшло хорватське військо, яке спільно з мусульманськими силами та військом боснійських хорватів перемогло сербів.

Джерело: PAP

Ja – lider

Aura w czerwcu nas nie rozpieszczała, jednak została ona zrekompensowana dwutygodniowym wyjazdem do Polski. Od tej podróży wiele oczekiwałam, gdyż była to moja druga wizyta w Polsce.

Niemal całą drogę spałam. Obudziłam się dopiero wtedy, gdy moja sąsiadka Sofia radośnie zawołała: «Jesteśmy w Lublinie!» I tak oto znowu byłam w tym wspaniałym mieście. Zakwaterowano nas w niewielkiej wiosce Motycz w pobliżu Lublina. W tym przytulnym i pięknym miejscu mieliśmy spędzić najbliższy czas.

Wszyscy rozpakowywali walizki, później była pyszna kolacja, zapoznanie się...

W Motyczu zgromadziła się młodzież z różnych zakątków Ukrainy: Odessa, Charkowa, Szepetówki, Sławuty, Równego, Łucka, Beresteczka, Kirowograda, Żytomierza, Winnicy, Drohobycza, Chmielnickiego. Wszyscy różni, ale każdy oryginalny na swój sposób.

Wkrótce zaczęły się zajęcia. Wszystkie szkolenia prowadzone były w ramach projektu «Ja – lider. Warsztaty dla animatorów środowisk polskich za granicą», który został zrealizowany przez Fundację Wolność i Demokracja, miał on na celu rozwijanie liderkich zdolności, pogłębienie wiedzy z języka polskiego i wsparcie uczestników w tworzeniu własnego projektu. Projekty uczestników miały być przydatne i interesujące dla innych, należało je zrealizować w swoim mieście. Wszystkie zajęcia były ekscytujące. Uczyliśmy się być zespołem. W czasie szkoleń nie tylko zajmowaliśmy się nauką, ale także braliśmy udział w ciekawych grach i zabawach. Lekcje z polskiego pomagały pogłębić wiedzę z gramatyki i nauczyć się wielu nowych wyrazów.

Nasz plan był napięty, ale często wybieraliśmy się do Lublina, spacerowaliśmy po Starówce i zwiedzaliśmy muzea. Odwiedziliśmy również Kozłówkę. Uderzyło mnie ogromne bogactwo Pałacu Zamoyskich. Potem spacerowaliśmy po starym i pięknym Zamościu, poznaliśmy jego dzieje, zwiedziliśmy muzea, wysłuchaliśmy wiele ciekawych opowieści przewodników i robiliśmy mnóstwo zdjęć. Zamość jest miastem urzekającym, nic więc dziwnego, że na każdej ulicy spotykaliśmy tam artystów. Zwiedziliśmy również nazistowski obóz koncentracyjny na Majdanku w Lublinie, zwany fabryką śmierci.

Nasz pobyt w Motyczu był bardzo intensywny. Dni mijały szybko i nadszedł czas wyjazdu do Warszawy. Od dawna chciałam tam pojechać. Zwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego. Dojechalśmy tam autobusami, ale bardzo pragnęliśmy pospacerować tymi ulicami. Dalej była pyszna kolacja i nocleg w Europejskim Domu Spotkań Młodzieży.

Później zwiedziliśmy Sejm, Centrum Nauki Kopernik, które okazało się bardzo ciekawe. Stare



Miasto już czekało na nas... Tam rzeczywiście jest niesamowicie pięknie! Odniosłam wrażenie, że trafiliśmy do epoki królów i królowych.

Czas pobytu w Warszawie dobiegał końca. W ostatnim dniu podróży udało się nam odwiedzić festiwal Pepsi, gdzie wzięliśmy udział w akcji flesh mob, w czasie której rozwinęliśmy polską flagę. Potem mieliśmy doskonałą okazję do zwiedzenia Pałacu Kultury i Nauki. Z trzydziestego piętra tego budynku podziwialiśmy panoramę Warszawy.

Pod koniec pobytu odbyło się wręczenie uczestnikom dyplomów i wybranie trzech najlepszych projektów. Nasz zespół z Beresteczka zdobył третią nagrodę (po lingwistycznym liceum z Odessy i szkole polskiej z Szepetówki).

To był niezapomniany wyjazd. Ciężko nam było się rozstać z Aleksandrem i Olgą Sawieliewymi i ze wszystkimi, do kogo przyzwyczailiśmy się w ciągu tych dwóch tygodni, z nowymi przyjaciółmi i nauczycielami. Jestem pewna, że szkoła «Ja – lider» pomoże mi w przyszłości.

Maria MASIUK
Foto: wid.org.pl

Я – лідер

У червні 2015-го часто дощило, та цей погодний фактор було компенсовано двотижневим виїздом до Польщі. Від подорожі я очікувала багато. Це була моя друга поїздка до Польщі.

захопними. Ми навчалися бути командою, працювати разом. На майстер-класах було не лише навчання, а й цікаві ігри та розваги. Уроки з польської мови дозволяли поглибити знання з граматики та дізнатись багато нових слів.

Наш графік був щільним, але ми часто виїжджали до Любліна, гуляли старою частиною міста, відвідували музеї. Ми також побували в Козлуці. Мене вразила вишуканість палацу Замойських. Потім ми гуляли старим і гарним містом Замость, у якому на кожному кроці хотілося робити фотографії. Тому й не дивно було помічати тут художників на вулицях. Атмосфера міста притягує до себе. Перебуваючи в Замості, ми пізнавали його історію, буваючи в музеях, слухаючи розповіді екскурсоводів. Ще ми відвідали німецький концтабір «Майданек» поблизу Любліна, так звану фабрику смерті.

Наше перебування в Мотичі було дуже насиченим. Дні пролітали надзвичайно швидко, прийшла пора, коли ми повинні були вирушати до Варшави. Я давно хотіла побувати там. Ми навідалися в Музей Варшавського повстання. Дістались туди автобусами, але дуже хотілося прогулятися цими вулицями. Далі була смачна вечеря й ночівля у Європейському домі зустрічей молоді.

Згодом ми відвідали сейм, центр науки «Коперник», який виявився надзвичайно цікавим. Старе місто вже чекало на нас... Тут дійсно неймовірно гарно! Складається враження, що ми побували в добі королів і королев.

Час перебування у Варшаві добігав кінця. В останній день подорожі нам пощастило гостювати на фестивалі Persi, де ми взяли участь у флешмобі, на якому розгортали польський прапор. Після цього випала чудова можливість побувати в Палаці науки та культури. Із тридцятго поверху цієї будівлі ми милувалися варшавськими краєвидами.

Фінальною нотою було нагородження учасників дипломами та визначення трьох найкращих проектів. Наша команда з Берестечка посіла третє місце після лінгвістичного ліцею з Одеси та польської школи з Шепетівки.

Поїздка була незабутньою. Не хотілося прощатися з неймовірно щирими й відвертими Олександром та Олею Савельєвими та з усіма, до кого звикла за ці два тижні, – з новими друзями та вчителями. Впевнена, що школа «Я – лідер» допоможе мені в майбутньому.

Марія МАСІЮК
Фото: wid.org.pl

«Gaude Polonia»

Стипендіальна програма Міністра культури і національної спадщини Республіки Польща

Національний центр культури у Варшаві оголошує конкурс на отримання піврічної стипендії в Польщі в рамках стипендіальної програми Міністра культури і національної спадщини Республіки Польща «Gaude Polonia».

Програма «Gaude Polonia» призначена для молодих митців і перекладачів польської літератури з країн Центрально-Східної Європи. Стипендіальна програма триватиме в Польщі з 1 лютого до 31 липня 2016 р. Відбір стипендіатів відбудеться шляхом конкурсу. Від кандидатів вимагається володіння польською мовою, щонайменше на початковому рівні. Заявки про участь у програмі прийматимуться до 15 жовтня 2015 р.

Необхідні документи:

- заявка про надання стипендії;
- 2 рекомендації від осіб, які в обраній царині є визнаними постатями;
- портфоліо в паперовому вигляді або на диску CD/DVD.

Заявки можна подавати в Польському інституті у Києві (вул. Б. Хмельницького, 29/2 оф. 17, 01-030 Київ) та безпосередньо в Національному центрі культури у Варшаві (ul. Płocka 13, 01-231 Warszawa).

Детальний регламент програми можна знайти на сторінці: <http://nck.pl/dokumenty-3/>

Додаткову інформацію про програму можна отримати в Національному центрі культури у Варшаві (тел.: +48-22-21-00-121, email: bogumila.berdychowska@nck.pl).





Informacje Lubelskie

W Lubelskiem zapanowała moda na jazdę rowerem. Powstają nowe ścieżki rowerowe, w sklepach można bez trudu kupić rower, w Lublinie i Świdniku zostały zorganizowane miejskie punkty, niemal bezpłatnego wypożyczania rowerów. Do 20-stu minut jazdy miejskim rowerem nie ma żadnych opłat, a potem płaci się przysłowiowe «grosze». Organizuje się też różne atrakcyjne imprezy dla cyklistów, np. w 22. Święcie Roweru w lasach koźłowieckich uczestniczyło 14 tys. rowerzystów, na swych «dwóch kółkach» przyjechało wiele rodzin, dziadkowie, rodzice, dzieci, a nawet wnuki. Była doskonała wojskowa grochówka i świetne humory.

W Lubelskiem coraz bardziej docenia się kolektory słoneczne, jako źródła energii odnawialnej. Kilka gmin ma już swoje kolektory, a tym samym bezpłatną ciepłą wodę do mycia, i ogrzewania mieszkań. Obecnie dobiega końca montaż kilkudziesięciu tych urządzeń w gminie Jabłonna. Mieszkańcy cieszą się, że niebawem zmniejszy się zanieczyszczenie powietrza, kominy staną się reliktem przeszłości, a domowe budżety będą zasobniejsze.

W końcu czerwca w wieku 87 lat zmarł Marek Adam Jaworski, syn popularnego w Lubelskiem KAJ-a czyli Kazimierza Andrzeja Jaworskiego rodem z Siedliszcza – założyciela popularnego pisma literackiego «Kamena» w Chełmie (największy hotel w Chełmie nosi nazwę czasopisma – «Kamena»). Od lat z pismem współpracowali liczni, literaci i publicyści, a wśród nich, swego czasu Józef Łobodowski, późniejszy redaktor naczelny tygodnika «Wołyń» w Łucku. Marek Jaworski miał wyższe wykształcenie prawnicze i do końca życia zachował poglądy lewicowe. Znany był z powszechnej życzliwości wobec ludzi.

Lublin ma «gorące serce». Nie szczędzi darów uciekinierom ze Wschodniej Ukrainy oraz z Krymu, brutalnie napadniętym przez prorosyjskich separatystów, poszkodowanym w trzęsieniu ziemi w Nepal, a ostatnio także w powodzi w Tbilisi – gruzińskim mieście, zaprzyjaźnionym z Lublinem.

Trombita, ligawka, bizuna, heligonka, harmonia, fujarki i piszczałki, listki oraz tradycyjne instrumenty, takie jak skrzypce czy kontrabas, akordeon czy bęben – oto wyposażenie dziesiątków zespołów ludowych uczestniczących w końcu czerwca w 49. Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Do tego uroczego miasteczka «malarzy, którzy tu ochoczo przyjeżdżają», przyjechało, tak jak zawsze, tysiące artystów ludowych, wokalistów, instrumentalistów, a także rzeźbiarzy i innych twórców, by wziąć udział w festiwalu i towarzyszących mu Ogólnopolskich Targach Sztuki Ludowej. W tym roku nad podziw dopisała pogoda, a przy rozdawaniu przyznanych najlepszym nagród czyli popularnych baszt, nie było protestów. Uczestnicy tej wielkiej imprezy w pełni zgadzali się z werdyktem jury.

Co czwarty tegoroczny polski maturzysta nie zdał matury, gdyż «oblał» głównie matematykę. Jeśli nie zdał tylko jednego przedmiotu będzie dopuszczony do poprawkowego egzaminu w sierpniu, a jeśli dwóch przedmiotów to niestety, będzie musiał «repetować cały rok». Z języków najlepiej lubelska młodzież dawała sobie radę z angielskim. Średnio w Lubelskiem zaliczyło maturę 54% abiturientów. Na pocieszenie można dodać, że są szkoły, w których zdali wszyscy.

Zamość jest większy od Chełma, a Lublin «chudszy». Urząd Statystyczny w Lublinie podsumował dane z 2014 roku. Okazuje się, że z regionu wyjechało ponad 8 tys. osób, z Lublina 1800. Lublin liczy obecnie 342 tys. mieszkańców. Wiele osób kupuje działki lub domy na wsi, by tam mieszkać w ekologicznie czystych warunkach. Niestety liczba zgonów przewyższa ilość narodzin. W 2014 roku zmarło 8982 osób, a urodziło się 8828 dzieci.

Ostatnio głośna stała się nieprzyjemna sprawa, opublikowania w Internecie, zdjęcia na którym młody mężczyzna, z tatuażem herbu Ukrainy na rękę, wystawia środkowy palec skierowany w kierunku Pomnika Walki i Męczeństwa na Majdanku. Autor tłumaczył się, że nie chciał obrazić Polaków, lecz zamordowanych tu Żydów, których on nie lubi. Ten incydent wywołał w Polsce powszechne oburzenie. Wasyl Biłyj z Konsulatu Generalnego Ukrainy w Lublinie potępił ten akt młodego Ukraińca. «Winny musi zostać ukarany przez sąd» – powiedział konsul. Oburzony jest także dr. Grzegorz Kuprianowicz – prezes Towarzystwa Ukraińskiego w Lublinie.

W wakacje cztery kina w Lublinie proponują seanse filmowe «pod chmurką». Od 2011 roku działa latem Kino Perła, które pokazuje filmy na placu przed Teatrem im. H.Ch. Andersena. W podwórzu przy ul. Królewskiej 3 działa też nowe kino, plenerowe, zorganizowane przez Fundację «Ruchu Solidarności Rodzin» oraz NSZZ «Solidarność» Region Środkowowschodni. Pokazuje polskie filmy retro, filmy dokumentalne i fabularne o tematyce historycznej. Kina letnie mają także Centrum Kultury oraz IPN.

Jeden z czerwcowych dni w tym roku stał się Świątecznym Dniem Lotnictwa. Odbły się w Dęblinie Międzynarodowe Pokazy Lotnicze, będące uroczystym obchodów 90-lecia słynnej na świecie «Szkoły Orłąt». Wyszkoliła ona wielu pilotów, którzy rozstawili Polskę, zwłaszcza w okresie II wojny światowej podczas powietrznych walk o Anglię. Jubileuszową imprezę uświetnił Zespół Akrobacyjny Białe–Czerwone Iskry. Na dęblńskim lotnisku było sporo śmigłowców, a także cywilnych samolotów. Największym zainteresowaniem licznej publiczności cieszył się wielki «Boeing F-3 Sentry» z systemem dalekosiężnego dozoru radiolokacyjnego.

Norwegowie wybudują w Lublinie, podobnie jak to uczynili już w Anglii, elektrownię na słomę. Koszt inwestycji niebagatelny, - 150 mln euro. Ma to zapewnić prąd 110 tysiącom gospodarstw domowych na wsi w regionie. Inwestycja gwarantuje wielu rolnikom stały zbytni słomy, a tym samym pewny dodatkowy dochód. Rozpoczęcie budowy elektrowni planowane jest na 2016 rok, a pierwsza energia ze słomy spodziewana w 2018 roku.

Adam TOMANEK

Льблінська інформація

На Льблінщині останнім часом розвивається велосипедний рух. З'являються нові велосипедні доріжки, в магазинах можна без труднощів придбати цей транспортний засіб, у Льбліні та Свідніку організовано міські пункти практично безкоштовної оренди велосипедів. За поїздки орендованим міським велосипедом, тривалістю до 20-ти хвилин, не потрібно нічого платити. Вартість поїздки, яка триває довше, незначна. Організуються також різні цікаві заходи для велосипедистів. Наприклад, у 22-му Святі велосипеда в козловецьких лісах взяли участь 14 тис. велосипедистів, на своїх «двох колесах» приїхали багато сімей – дідусі й бабусі, батьки, діти та навіть внуки. Була також дуже смачна військова «грохувка». Загалом тут панувала чудова атмосфера.

На Льблінщині все більше цінують сонячні колектори як джерела відновлюваної енергії. Кілька гмін уже мають свої колектори, тобто забезпечені безкоштовною теплою водою для миття й обігріву помешкань. Зараз закінчується встановлення кількох десятків таких пристроїв у гміні Яблонна. Жителі тішаться, що незабаром зменшиться забруднення повітря, комини стануть виключно пережитком минулого, а домашній бюджет зросте.

Наприкінці червня у 87-річному віці помер Марек Адам Яворський, син популярного на Льблінщині КАЯ – Казімежа Анджая Яворського – засновника відомого холмського літературного журналу «Камена», родом із Седлища. До речі, найбільший готель у Холмі носить назву «Камена». Упродовж років із часописом співпрацювали численні літератори й публіцисти, серед них був також Юзеф Лободовський, пізніше головний редактор тижневика «Волинь» у Луцьку. Марек Яворський мав вищу юридичну освіту й до кінця життя зберіг свої ліві погляди. Він був знаний своєю привітністю.

Льблін має «гаряче серце». Не жалкує подарунків переселенцям зі Східної України та Криму, яким завдали удару prorosyjskich сепаратисти, постраждалим у результаті землетрусу в Непалі, а також жертвам нещодавньої повені в Тбілісі – грузинському місті-побратимові Льбліна.

Трембіта, лігавка, базуна, баян, гармонія, сопілка, пишалка та традиційні інструменти, такі, як скрипка чи контрабас, акордеон чи барабан, – на всьому цьому грали десятки народних колективів, що наприкінці червня брали участь у 49-му Загальнопольському фестивалі народних колективів і співаків у Казімежі Дольному на Віслі. До цього містечка «художників, котрі сюди охоче приїжджають», прибули, як і завжди, тисячі народних артистів, вокалістів, інструменталістів, а також скульпторів й інших митців, щоб взяти участь у фестивалі та Загальнопольській виставці народного мистецтва. У цьому році дійство супроводжувала чудова погода, а під час вручення нагород найкращим артистам не було жодних протестів. Учасники цього великого заходу повністю погоджувалися з рішеннями журі.

Кожен четвертий польський випускник школи не пройшов незалежного державного оцінювання знань, оскільки, переважно, «провалив» математику. Якщо учень не склав тільки одного предмета, то його допустять до додаткового екзамену в серпні, а якщо два, то йому необхідно буде «готуватися увесь рік». Із мов льблінська молодь найкраще дала собі раду з англійською. В середньому на Льблінщині здали «матуру» 54 % абітурієнтів. Втіхою може бути те, що є школи, в яких випускні іспити склали усі.

Замість більший від Холма, а Льблін «худіший». Управління статистики в Льбліні підсумувало дані за 2014 р. Виявилось, що з регіону виїхало понад 8 тис. осіб, із Льбліна – 1800. У Льбліні зараз нараховують 342 тис. жителів. Багато осіб купують земельні ділянки або будинки в селі, щоб там проживати в екологічно чистих умовах. На жаль, кількість смертей перевищила кількість народжувань. У 2014 р. померло 8982 осіб, а народилося 8828 немовлят.

Гучною стала неприємна справа, пов'язана з опублікованою в Інтернеті фотографією, на якій молодий чоловік із витатуванням на руці гербом України показує середній палець, скерований у напрямку Пам'ятника боротьби і мучеництва в «Майданеку». Автор пояснив, що не хотів образити поляків, а тільки знищити тут євреїв, яких він не любить. Цей інцидент викликав у Польщі загальне обурення. Віталій Білий із Генерального консульства України в Льбліні засудив такий вчинок молодого українця. «Винного повинен покарати суд», – сказав консул. Обурення висловив також доктор Гжегож Купріянович – голова Українського товариства в Льбліні.

Кіноперегляди під відкритим небом під час літніх канікул у Льбліні пропонують чотири кінотеатри. Із 2011 р. влітку діє кінотеатр «Перла», котрий транслює фільми перед театром імені Андерсена. На подвір'ї на вулиці Королівській діє новий плерний кінотеатр, організований фондом «Рух солідарності родин» та профспілкою «Солідарність». Тут можна подивитися польські ретро фільми, документальні та художні стрічки, кіно на історичну тематику. Літні кінотеатри мають також Центр культури та Інститут національної пам'яті.

Один із червневих днів у цьому році став святковим Днем авіації. У Дембліні відбулися Міжнародні авіаційні покази, що увінчали відзначення 90-річчя відомої у світі «Школи орлят». У ній підготували багатьох пілотів, котрі прославили Польщу, особливо в період Другої світової війни під час повітряних битв за Англію. Ювілейний захід відвідав акробатичний колектив «Біло-червоні іскри». На Демблінському аеродромі було багато вертольотів, а також цивільних літаків. Домінував і насолоджувався найбільшим зацікавленням численної публіки великий «Boeing F-3 Sentry» із системою далекого радіолокаційного спостереження.

Норвежці вибудують у Льбліні, як це вже зробили в Англії, електростанцію на соломі. Вартість інвестиції чимала і становить 150 млн євро. Завдяки їй у регіоні забезпечать струмом 110 тис. домашніх господарств. Інвестиція гарантує багатьом фермерам постійний збут соломи, тобто сталий додатковий дохід. Початок будівництва електростанції заплановано на 2016 р., а першу енергію із соломи планують отримати у 2018 р.

Адам TOMANEK

Siemoniak chce odbudować polską marynarkę

Dzisiaj możemy świętować, ale krótko. Trzeba dalej ciężko pracować nad tym, żeby polską marynarkę wojenną odbudować – mówił wicepremier, minister obrony Tomasz Siemoniak podczas uroczystości wodowania okrętu patrolowego ORP «Ślązak».

Chrzest i wodowanie miały miejsce w Stoczni Marynarki Wojennej SA w Gdyni, która buduje patrolowiec ORP «Ślązak».

– Rozbudowa naszej Marynarki Wojennej to nie tylko sentyment i miłość Polaków do Bałtyku, to potrzeba naszych czasów – mówił w czasie uroczystości minister Siemoniak.

– Przed nami kolejne wodowania i kolejne decyzje odbudowujące siłę naszej Marynarki Wojennej. (...) Myślę, że to jest dobra wiadomość dla całej Polski, że wracamy z nowymi okrętami budowanymi w polskich stocznich – mówił Siemoniak.

Dodał, że Bałtyk jest akwenem strategicznym i dla naszych polskich interesów i dla interesów NATO.

Poinformował również, że zgodnie z harmonogramem prac okręt pod koniec przyszłego roku powinien «wejść do służby». Przed wodowaniem i chrztem «Ślązaka» w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni odbyło się wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji obrony narodowej. Wiceszef MON Czesław Mroczek przedstawił na niej plany dotyczące rozwoju Marynarki Wojennej.

Resort chce powierzyć polskim stoczniom budowę trzech okrętów obrony wybrzeża i trzech okrętów patrolowych z funkcją zwalczania min.

Polska Agencja Prasowa

Семоняк хоче відновити польські військово-морські сили

«Сьогодні можемо святкувати, проте недовго. Потрібно надалі важко працювати над тим, щоб відновити польські ВМС», – сказав віце-прем’єр, міністр оборони Томаш Семоняк під час урочистого спускання на воду патрульного судна «Ślązak».

Освячення та спускання на воду відбулося у Військово-морській академії у Гдині, де й збудували патрульне судно РП «Ślązak».

«Розбудова наших ВМС – це не лише сентимент і любов поляків до Балтійського моря, це потреба сьогоднішніх часів», – говорив під час урочистості міністр Семоняк.

«Попереду чергові спуски та рішення, які відновлюватимуть потужність наших ВМС (...). Думаю, це добра новина для всієї Польщі, що ми повертаємося з новими суднами, які будують на польських суднобудівних заводах», – заявив Семоняк.

Він додав, що Балтійське море – це стратегічна акваторія для польських інтересів та для інтересів НАТО.

Пoinформував також, що відповідно до графіка робіт наприкінці наступного року корабель повинен «вступити на службу». Перед спусканням на воду та освяченням судна «Ślązak» у Військово-морській академії в Гдині відбулося віізне засідання сеймової комісії національної оборони. Заступник міністра національної оборони Чеслав Мрочек представив на ньому плани щодо розвитку ВМС.

Відомство хоче доручити польським верфям будівництво трьох кораблів для оборони узбережжя та трьох патрульних суден із можливістю знешкодження мин.

Polska Agencja Prasowa

Chiny będą się bronić na Ziemi i w kosmosie

Pekin będzie bronił swoich interesów wszędzie, gdzie tylko się da. Zarówno na obu biegunach, jak i w kosmosie.

Wynika to z nowej ustawy «o bezpieczeństwie narodowym» przyjętej przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych (chiński parlament). Nowa doktryna bezpieczeństwa dotyczy nie tylko spraw wewnętrznych, ale również obrony chińskiej racji stanu daleko poza granicami tego kraju. Według tego dokumentu «Chińska Republika Ludowa będzie broniła swoich interesów w cyberprzestrzeni, kosmosie, oceanie światowym oraz za biegunem północnym i południowym». Chiński parlament zwraca szczególną uwagę na potrzebę udoskonalenia obronności kraju w obliczu zwiększającego się zagrożenia nuklearnego.

Tymczasem Moskwa coraz bardziej próbuje wciągnąć Chiny w konflikt z Zachodem. Kilka dni temu, w rosyjskiej Buriacji, odbyła się konferencja dotycząca bezpieczeństwa międzynarodowego, w której m.in. uczestniczyli przedstawiciele Szwajcarii, Serbii, Hiszpanii, Grecji, Chin, Japonii oraz Indii. Podczas tej konferencji sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Nikołaj Patruszew stwierdził, że «tworzona w Europie tarcza antyrakietowa NATO jest skierowana nie tylko przeciwko Rosji, ale i Chinom».

Rzeczpospolita

Китай буде оборонятися на Землі та в космосі

Пекін буде боронити свої інтереси всюди, де це тільки можливо. Як на обох полюсах, так і в космосі.

Про це свідчить новий закон «Про національну безпеку», прийнятий Загальнокитайським зібранням народних представників (китайський парламент). Нова доктрина безпеки стосується не лише внутрішніх справ, але й державного інтересу Китаю далеко за кордонами цієї країни. Згідно із цим документом «Китайська Народна Республіка боронитиме свої інтереси в кіберпросторі, космосі, світовому океані, а також на Північно-

2015

NATOscape

му й Південному полюсах». Китайський парламент звертає особливу увагу на потребу удосконалення обороноздатності країни через зростання ядерної загрози.

У цей же час Москва все більше намагається втягнути Китай у конфлікт із Заходом. Кілька днів тому в російській Бурятії відбулася конференція щодо міжнародної безпеки, в якій, зокрема, взяли участь представники Швейцарії, Сербії, Іспанії, Греції, Китаю, Японії та Індії. Під час цієї конференції секретар Ради Безпеки від Росії Микола Патрушев заявив, що «протиракетний щит НАТО, котрий створюють у Європі, скерований не тільки проти Росії, але й проти Китаю».

Rzeczpospolita

Szef NATO: Grecja obiecała dotrzymać zobowiązań wobec Sojuszu

Секретарз генеральний НАТО Jens Stoltenberg zapewnił w Bukareszcie, że przeżywająca obecnie kryzys finansowy Grecja pozostanie silnym członkiem Sojuszu i będzie nadal wypełniała swe zobowiązania członkowskie.

– Grecja jest silnym i zaangażowanym sojusznikiem. Jestem przekonany, że Grecja będzie dalej wypełniała swe zobowiązania – powiedział dziennikarzom Stoltenberg.

Grecja nie zapłaciła w terminie do 30 czerwca raty zadłużenia wobec Międzynarodowego Funduszu Walutowego, co może oddać ten kraj od innych źródeł finansowania, a w konsekwencji oznaczać fiasko pięcioletnich starań o utrzymanie Grecji w strefie euro.

Grecja jest pierwszym w historii krajem o rozwiniętej gospodarce, który zalega ze spłatą do MFW, co w praktyce uważane jest za niewypłacalność. Analitycy zwracają uwagę, że kryzys finansowy w Grecji może rodzić obawy o jej zdolność do utrzymania zobowiązań wynikających z członkostwa w NATO.

TVN24

Керівник НАТО: «Греція обіцяла дотримуватися зобов’язань щодо Альянсу»

Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг запевнив у Бухаресті, що Греція, яка нині переживає фінансову кризу, залишається сильним членом Альянсу й буде надалі виконувати свої зобов’язання як країна-член НАТО.

«Греція – сильний і політично zaangażований союзник. Я переконаний у тому, що вона й надалі буде виконувати свої зобов’язання», – сказав журналістам Столтенберг.

До 30 червня Греція повинна була заплатити транш на погашення боргу Міжнародному валютному фонду, але цього не зробила. Це може відрізати її від джерел фінансування, а в результаті означатиме поразку п’ятирічних намагань утримати Грецію у Єврозоні.

Греція – це перша в історії країна з розвинутою економікою, яка не зуміла сплатити борг МВФ, що на практиці означає неплатоспроможність держави. Аналітики звертають увагу на те, що фінансова криза в Греції може викликати побоювання про її здатність виконувати зобов’язання, пов’язані із членством у НАТО.

TVN24

Polscy żołnierze zostają w Afganistanie

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał postanowienie o przedłużeniu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w ramach misji «Resolute Support» w Afganistanie o kolejne pół roku.

Wniosek o wydanie takiego postanowienia rząd skierował do prezydenta w połowie czerwca. Zgodnie z postanowieniem do końca roku kontyngent będzie liczył do 200 żołnierzy i pracowników wojska.

Misja NATO «Resolute Support» rozpoczęła się na początku 2015 r. Zastąpiła wcześniejszą bojową misję Sojuszu w Afganistanie – ISAF.

Polskie Radio

Польські солдати залишаються в Афганістані

Президент Броніслав Коморовський підписав постанову щодо продовження використання Польського військового контингенту в рамках місії «Resolute Support» в Афганістані ще на півроку.

Прохання про прийняття такого рішення уряд скерував

Коморовському в середині червня. Згідно з документом до кінця року контингент нараховуватиме до 200 солдатів і військових працівників.

Місія NATO «Resolute Support» розпочалася на початку 2015 р. Вона замінила попередню бойову місію Альянсу в Афганістані – «ISAF».

Polskie Radio

Niemcy się zbroją. Zwiększą wydatki na armię o ponad miliard euro

Minister obrony Niemiec Ursula von der Leyen zapowiedziała podczas obchodów 60. rocznicy wstąpienia RFN do NATO stopniowe zwiększanie wydatków na wojsko. Niemiecki budżet na obronność wynosi obecnie 1,2 proc. PKB; Sojusz zaleca wzrost do 2 proc.

– Bezpieczeństwo wymaga inwestycji. Mowa jest o tym, by każde państwo przeznaczało 2 proc. PKB na inwestycje w obronność. Przyjmujemy ten cel – powiedziała von der Leyen. Szefero resortu obrony zastrzegła jednak, że równie ważne jak wysokość budżetu są inne czynniki, w tym zdolność operacyjna sił zbrojnych i ich wyposażenie. Wydatki na Bundeswehrę mają wzrosnąć już w 2016 roku o ponad 1 mld euro. Odnosząc się do kryzysu na wschodzie Europy von der Leyen po raz kolejny potwierdziła gotowość do wypełnienia zobowiązań sojusznicznych wobec partnerów. Obowiązek udzielenia pomocy «obowiązuje wszystkich, niezależnie od sytuacji poszczególnych krajów» – podkreśliła minister.

Informacyjna Agencja Radiowa

Німеччина збільшить витрати на армію на понад мільярд євро

Міністр оборони Німеччини Урсула фон дер Ляєн пообіцяла під час святкування 60-річчя вступу ФРН до НАТО поступове збільшення витрат на військо. Німецький оборонний бюджет нині становить 1,2 % ВВП. Альянс рекомендує збільшити його до 2 %.

«Безпека вимагає інвестицій. Ведеться мова про те, щоб кожна держава призначила 2 % ВВП на інвестицію в обороноздатність. Ставимо таке завдання й перед собою», – заявила фон дер Ляєн. Проте керівник оборонного відомства застерегла, що такими ж важливими, як розмір бюджету, є й інші чинники, зокрема операційна здатність збройних сил і їхнє оснащення. Витрати на Бундесвер мають вирости на понад 1 млрд євро вже у 2016 р. Говорячи про кризу на сході Європи, фон дер Ляєн вкотре підтвердила готовність виконати зобов’язання країни-члена Альянсу щодо своїх партнерів. Обов’язок надання допомоги «стосується всіх, незалежно від ситуації окремих країн», – підкреслила міністр.

Informacyjna Agencja Radiowa

Brzeziński: «Trzeba zapewnić Rosję, że Ukraina nie wstąpi do NATO»

Zbigniew Brzeziński uważa, że warunkiem rozwiązania konfliktu w Donbasie jest udzielenie Rosji gwarancji, iż Ukraina nie zostanie przyjęta do NATO. W wywiadzie dla internetowego wydania «Spiegla» opowiedział się za dostawami na Ukrainę broni przeciwpancernej.

– Potrzebne jest porozumienie takie jak pomiędzy Rosją i Finlandią, które od dziesięcioleci gwarantuje stabilność i pokój. Ukraina powinna mieć prawo do swobodnego wyboru swojej politycznej tożsamości, w tym zbliżenia do Europy. Równocześnie trzeba zapewnić Rosję, że Ukraina nie zostanie przyjęta do NATO. To jest pomysł na rozwiązanie – powiedział doradca ds. bezpieczeństwa narodowego za prezydentury Jimmy’ego Cartera (1977–81).

Zdaniem Brzezińskiego mamy obecnie do czynienia z nową odsłoną zimnej wojny. – Jeżeli Ukraina się nie załamie, presja na Putina u niego w domu będzie rosła i zmusi go do poszukiwania alternatywy – ocenił. – Miejmy nadzieję, że Putin jest na tyle mądry, iż będzie działał raczej wcześniej niż za późno – podkreślił politolog. I dodał, że rosyjski przywódca wyróżnia się «instynktownym sprytem».

Gazeta Wyborcza

Бжезінський: «Треба переконати Росію, що Україна не вступить до НАТО»

На думку Збігнева Бжезінського, умовою вирішення конфлікту на Донбасі є надання Росії гарантій, що Україну не буде прийнято до НАТО. В інтерв’ю для Інтернет-видання «Spiegel» він виступив за постачання Україні протитанкової зброї.

«Необхідне таке порозуміння, як між Росією та Фінляндією, яке впродовж десятиліть гарантувало б стабільність і мир. Україна повинна отримати право на вільний вибір своєї політичної ідентичності, зокрема на зближення з Європою. Одночасно треба переконати Росію, що Україну не буде прийнято до НАТО. Це пропозиція для вирішення конфлікту», – сказав радник у справах національної безпеки під час президентства Джиммі Картера (1977–1981 рр.).

Бжезінський вважає, що зараз відбувається відновлення холодної війни. «Якщо Україна не здасться, то тиск на Путіна в ньому вдома зростатиме і змусить його до пошуку альтернативи. Надіємось, що Путін достатньо мудрий і діятиме раніше, аби не було запізно», – підкреслив політолог. Також він додав, що російський керівник вирізняється «інстинктивною спритністю».

Gazeta Wyborcza

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, приготуван- ня напоїв(алкогольних, безалкогольних), розрахунок з клієнтами
бармен	1 300	приготування напоїв різної складності, обслуговування клієнтів
бармен	1 300	приготування напоїв та обслуговування відвідувачів закладу
бармен	1 925	робота в кафе "ОК" вул.Москов- ська,69, обслуговування клієнтів, приготування напоїв(алкогольних, без- алкогольних)
бухгалтер	1 218	обов'язки провідного бухгалтера зна- ння первинної бухгалтерії знання 1С
вальцювальник гумових сумішей	2 000	виготовлення та підготовка гумових сумішей
вантажник	2 000	вантаж металобрухту до 50 кг
вантажник	1 218	виконання вантажно-розвантажу- вальних робіт, сортування вторсировини
вантажник	2 500	завантаження та розвантаження про- дукції алкогольної групи
вантажник	1 395	розвантаження та завантаження товару на складі сировини, робота на виробництві ковбас
взуттьовик з ремонту взуття	1 300	Виконувати ремонт взуття в майстерні по б-ру Дружби Народів
виробник м'ясних напівфабрикатів	1 369	вміння розробляти м'ясні тушки (сви- нина,яловичина,курятина),виготовлення фаршу, виготовлення ковбаси
виробник харчових напівфабрикатів	1 300	навички в роботі по виробництву фа- брикатів та напівфабрикатів, дотримання трудового режиму підприємства
Вишивальник	3 500	Обслуговування вишивального об- ладнання Brother, Ricoma
водій автотранспорт- них засобів	1 250	робота на автомобілях "МАЗ".
водій автотранспорт- них засобів	1 250	виконувати міжнародні автомобільні перевезення, підтримувати автомобіль у належному стані
водій автотранспорт- них засобів	1 300	водій на вантажний 20-титонний авто- мобіль з причепом для перевезень по Україні та закордон
водій автотранспорт- них засобів	1 500	водій самоскида, перевезення різних вантажів
водій автотранспорт- них засобів	2 500	Заготівля вторсировини з магазинів, установ, шкіл, дошкільних закладів авто- мобілем " Газель".
водій автотранспорт- них засобів	1 500	обов'язки водія
водій автотранспорт- них засобів	3 000	обов'язки водія
водій автотранспорт- них засобів	1 600	обов'язки водія та експедитора
водій автотранспорт- них засобів	1 500	Перевезення будівельних вантажів
водій автотранспорт- них засобів	1 500	робота на вантажних автомобілях з причепом, поїздки закордон
водій автотранспорт- них засобів	2 000	Робота на самоскиді, обслуговування та поточний ремонт автомобіля
водій навантажувача	1 800	перевезення вантажів, розвантажен- ня та завантаження вантажів
водій навантажувача	2 000	проведення навантажувально-розванта- жувальних робіт електронавантажувачем
Дизайнер-викона- вець	2 500	знання програм Фотошоп, Корол, розробка та дизайн буклетів, брошур, візиток, поліграфічної продукції
диспетчер	1 300	приймати замовлення та своєчасно передавати водіям на радіо-таксі (без дефектів мови)
друкар естампа	1 250	виготовлення поліграфічної продукції, обслуговування друкарської машини
експедитор	1 300	супроводження товару, оформлення та підписання необхідних документів
електрик дільниці	1 800	ремонт електромереж та електро- обладнання
електрик дільниці	1 218	ремонт електромереж та електро- обладнання
Електрогазозварник	1 800	виготовлення твердопаливних котлів
електрозварник на автоматичних та напів- автоматичних машинах	1 500	Зварник на напівавтоматичних машинах по ремонту автомобілів. Ремонт кузовів автомобілів, ремонт після ДТП, зварювання глушників, слюсарні роботи.

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Електрозварник ручного зварювання	2 100	зварювальні роботи по ремонту елек- тротранспорту
Електрозварник ручного зварювання	2 500	проведення зварювальних робіт зовнішніх та внутрішніх трубопроводів, досвід зварювальних робіт у водоканалі- заційних мережах
електромонтажник з освітлення та освітлю- вальних мереж	1 800	Монтаж електропроводки та систем освітлення на будівництві, монтування роз- еток та вимикачів
електромонтер з ре- монту та обслуговування електроустаткування	1 243	обслуговування електромережі, електроприладів, наявність посвідчення - 3 група допуску
електромонтер з ре- монту та обслуговування електроустаткування	2 500	проведення ремонту електроніки та електрообладнання, контролю вимірю- вальних приладів та апаратури
електромонтер з ре- монту та обслуговування електроустаткування	1 243	ремонт та обслуговування електро- устаткування
електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	1 770	обслуговування електромереж, монтаж та демонтаж електропроводки, заміна світильників
електрослюсар будівельний	1 800	дотримання режиму підприємства, обслуговування електропристроїв, готовність до відряджень по Україні
енергетик	1 300	електрик-енергетик, обслуговування електрогосподарства на деревооброб- ному підприємстві
енергетик	1 800	забезпечення роботи електроус- таткування підприємства, дотримання режиму підприємства, готовність до відряджень по Україні
завантажувач-ви- вантажувач сировини, палива та стінових виробів	1 900	завантаження - вивантаження су- шильних вагонеток з цеглою з тунельних сушил тунельної печі
завідувач складу	2 000	Прийом та видача товару, забез- печення та зберігання товарно-матері- альних цінностей на складі, проведення інвентаризації.
закрійник	1 300	крій виробів, розробка нових моде- лей спецодягу, попередньо телефонувати
закрійник	2 000	Пошиття постільної білизни, ви- конання економної розкладки лекал на тканині, розкрій тканини, пошиття на замовлення.
заправник рулонів картону та паперу	2 500	здійснення заправки рулонів картону до картонно-паперової машини, контр- оль дотримання параметрів технологіч- ного процесу
знімач-укладальник заготовок, маси та гото- вих виробів	3 200	складання готової продукції (випале- ної цегли) з пічних вагонеток на піддони по 200 шт. на кожний
інженер з охорони праці	1 630	Контролювати дотримання працівника- ми інструкцій та норм з охорони праці, ви- конання робіт відповідно до вимог охорони праці, техніки безпеки
Інженер-електрик в енергетичній сфері	1 800	Інженер-електрик на будівництві вміння читати креслення, перевірка правильності виконання проектів відповідно до законодавства, ведення нормативно-правової документації
інженер-землевпо- рядник	1 410	навички грошової оцінки земель, розробки схем землеустрою
клеєвар (виробни- цтво целюлози, паперу, картону й виробів з них)	2 500	здійснення варки клею, дотримання технологічного процесу варіння
комірник	3 500	погрузка та вигрузка товару, контр- оль за робітниками, контроль складу, збір товару
комплектувальник	1 600	комплектувати на складі запчастини до с/г техніці по накладних
косметик	1 220	здійснення косметичних процедур (чистка, косметичне лікування, пірсинг, депіляція)
косметик	1 500	проведення депіляції та косметичних процедур
кухар	1 400	знання технології приготування їжі, вміння приготування м'ясних страв та гарячих страв(перших), бере участь у складанні меню
кухар	1 500	Кухар на гарячі страви, салати .Повинен знати: рецептуру, технологію виготовлення страв, вимоги до їх якості, їх видачу.Робота на газовій плиті.
кухар	1 230	обов'язки майстра по виготовленню піци

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
кухар	1 500	обслуговування бенкетів, весіль, зна- ння української кухні
кухар	2 000	приготування гарячих та холодних страв в барі "Старий Баку"
кухар	1 218	приготування їжі, чебуреків
кухар	1 369	приготування обідів для персоналу гіпермаркету(знання технології), дотри- мання санітарно-технічних вимог, техніки безпеки
кухар	1 300	Приготування перших та других страв. Обслуговування відвідувачів їдальні.
кухар	1 500	приготування та знання технології приготування усіх видів страв - салати, гар- ячі страви та холодні і т.д.,(графік роботи тиждень через тиждень), розряд 3-4
кухар	1 300	Приготування холодних та гарячих страв в кафе "Ресора" по вул. Рівненській. Попередньо телефонувати
кухар	1 900	Приготування холодних та гарячих страв, салатів, досвід роботи приготу- вання піци. Робота в кафе "ОК" по вул. Московська
кухар	2 500	Технологія приготування перших та других страв, контроль продуктів (якість та наявність).
кухонний робітник	2 000	базові навикки приготування їжі, допомога кухарю, виконання підсо- бних робіт на кухні(чистка овочів та фруктів,підготовка напівфабрикатів)
кухонний робітник	1 218	Виготовлення чебуреків та хот-догів
Листоноша (поштар)	1 700	Доставка пошти, пенсій, товарів на- родного споживання
лікар ветеринарної медицини	3 500	лікування дрібних домашніх тварин: прийом, огляд, постановка діагнозу, при- значення лікування, проведення хірур- гічних операцій, робота у ветеринарній клініці "Вірний Друг"
майстер	2 500	ремонт бензинової та садової техніки
Маляр	3 500	обробка,шпаклювання,шліфування поверхні кузова,підготовка до фарбування,фарбування кузова
Маляр	2 700	оздоблення, фарбування, полірування, багатошарове покриття лаками і фарбами
Маляр	1 500	Підготовка до фарбування (рихтовка, шпаклівка), полірування, фарбування автомобілів.
Манікюрник	1 500	обслуговування клієнтів, здійснення художнього розпису нігтів, манікюру
масажист	1 220	проведення масажу клієнтам
машиніст бульдозе- ра (будівельні роботи)	3 000	планування, переміщення, відвер- тання ґрунту
машиніст екскава- тора	2 500	виконання земляних робіт на екс- каваторах Атлас,Шафт, ЕО 2621 для про- кладання зовнішніх трубопроводів
машиніст екскава- тора	3 000	обов'язки машиніста екскаватора
кочегар-випалювач	1 500	шиномонтажник вантажних авто- мобілів та тракторів, ремонт камер, бортування. Попередньо телефонувати
кухар	1 950	Кладка стін з одночасним облицю- ванням, улаштуванням перегородок з цегли, встановлення віконних та дверних балконних коробок і блоків
кухар	2 000	наладка, ремонт технологічного устаткування в відділенні формовки цегли-сирцю
кухар	1 270	Вміння розробляти туши яловичини, свинини, обвалка передніх і задніх част- тин туш, вирізування м'яса за допомогою різних видів ножів
кухар	2 000	Обвалювання туш і частин туш , роз- ділка туш,півтуш, четвертин на частини для обвалювання м'яса, підготовка това- ру до продаж, пакування, маркування
кухар	1 310	Переробка риби, виготовлення про- дукції з риби.

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Study Tours to Poland

Польсько-американський фонд свободи, фонд «Боруссія», Коллегія Східної Європи імені Яна Новака-Єзьоранського запрошують активних студентів із Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації (з Калінінградської, Новгородської, Ленінградської областей та міста Санкт-Петербург) взяти участь у програмі Study Tours to Poland (STP).



ЩО TAKE STP?

Це не туристична поїздка, не перерва в освіті, це 12 днів інтенсивної праці, але зовсім іншої, ніж у студентському повсякденні. Програма візиту досить насичена та має допомогти учасникам здобути новий досвід, знання та навички. На відпочинок лишається небагато часу.

Реалізація проекту передбачає роботу в міжнародній групі, а також спільне дозвілля, пізнання нових місць та цікавих людей. Це також час для отримання нового досвіду та можливість ділитися з іншими вже здобутим. А ще нагода будувати спільні плани та мріяти про майбутнє.

Чекаємо на відкритих, готових до співпраці молодих людей, що шукають нових товаришів та пригод! Запрошуємо до участі у Study Tours to Poland активних, цілеспрямованих студентів, які цікавляться навколишнім світом!

ХТО МОЖЕ СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?

У програмі Study Tours to Poland можуть взяти участь успішні студенти вищих навчальних закладів, що беруть активну участь у громадському житті та відповідають наступним формальним вимогам:

- I. Віком 18–21 років (народжені 1 січня 1994 р. – 30 червня 1997 р.).
- II. Які є громадянами Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації.
- III. Які навчаються в Білорусі, Молдові,

Україні та Російській Федерації (у Калінінградській, Новгородській, Ленінградській областях та місті Санкт-Петербурзі).

IV. Які мають дійсний закордонний паспорт (термін дії паспорту повинен бути щонайменше до 31 березня 2016 р.).

V. Які ще не брали участі в програмі Study Tours to Poland.

ЯК МОЖНА СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?

Для участі в STP кандидати проходять відбір на конкурсній основі.

ТЕРМІНИ РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОГРАМИ

Заявки від кандидатів приймають до 13 липня 2015 р.

Інформацію про результати конкурсу кожен із кандидатів отримає індивідуально до 15 серпня 2015 р.

Візити відбуватимуться у жовтні та листопаді 2015 р. (конкретні дати участі буде подано індивідуально учасникам, що пройшли відбір).

Тривалість візиту – 12 днів.

ВИТРАТИ, ПОВ'ЯЗАНІ З УЧАСТЮ В ПРОГРАМІ

Витрати на поселення та харчування

Організатор бере на себе витрати на поселення та харчування на території Польщі під час візиту.

Витрати в рамках програми візиту

Організатор бере на себе витрати, пов'язані з підготовкою та реалізацією програми візиту.

Візові витрати

Учасники отримують запрошення, яке надає їм право отримати безкоштовну візу до Польщі на час тривання програми.

Організатори не повертають додаткових коштів, витрачених, наприклад, на поїздку в консульство з метою отримання візи.

Учасники самостійно врегульовують витрати на медичне страхування для отримання візи для в'їзду в Польщу.

Витрати на проїзд

Учасники програми Study Tours to Poland для студентів беруть на себе частину витрат на проїзд, пов'язаних із поїздкою до Польщі.

ПРИЇЗД ДО ПОЛЬЩІ

У рамках програми Study Tours to Poland для студентів:

- учасники приїжджають на місце візиту в день, який визначає його організатор;
- учасникам повертають частину витрат на проїзд у транспорті міжнародного сполучення (зокрема на проїзд країною навчання) згідно з визначеним тарифом компенсацій. Розмір компенсації вираховується згідно зі ставками для країн та областей, у яких знаходиться вищий навчальний заклад запро-

шеного студента. Підставою повернення витрачених коштів є надання організаторові оригіналів проїзних документів;

- витрати на проїзд у місцевому транспорті на території Польщі учасникам повертають під час візиту або (у випадку такої можливості) організатор візиту завчасу купує квитки он-лайн для кожного студента індивідуально. **Засоби пересування на території Польщі (громадський транспорт, потяг, автобус) визначає організатор візиту;**

- маршрут проїзду кожного учасника узгоджується безпосередньо з організатором візиту. Витрати на проїзд за маршрутом, котрий не був консультований та затверджений організатором візиту, – не компенсуються.

Учасники з України отримують загальну доплату на витрати на приїзд до Польщі в розмірі:

I зона: до 170 злотих;

II зона: до 120 злотих;

III зона: до 90 злотих.

I зона: Автономна Республіка Крим, місто Севастополь, Запорізька, Дніпропетровська, Донецька, Луганська, Миколаївська, Одеська, Херсонська області.

II зона: місто Київ, Київська, Кіровоградська, Полтавська, Сумська, Харківська, Черкаська, Чернігівська області.

III зона: Вінницька, Волинська, Житомирська, Івано-Франківська, Львівська, Рівненська, Тернопільська, Хмельницька, Чернівецька, Закарпатська області.

ВІЇЗД ІЗ ПОЛЬЩІ

- витрати на зворотну дорогу та її організацію бере на себе організатор візиту;

- організатор візиту купує в Польщі квитки міжнародного сполучення до країни навчання учасника або з кожним учасником індивідуально визначає інші можливості (наприклад, завчасу купує квитки он-лайн);

- квитки на транспорт внутрішнього сполучення в країні навчання учасник має привезти з собою на початок візиту. **Без наявності квитків компенсація витрат на проїзд не буде можлива.**

ПОДАННЯ ЗАЯВКИ НА УЧАСТЬ В STP

Процедура подання заявки на участь у програмі БЕЗКОШТОВНА!

Потрібно відсканувати та вислати:

- закордонний паспорт (сторінки з особистими даними та фото);
- залікова книжка – сторінка з оцінками за останні 2 закінчені семестри;
- рекомендаційний лист від керівника, лідера неурядової організації і т. д., підписаний ним власноруч та завірений печаткою;
- заяву кандидата про те, що він раніше не був учасником програми Study Tours to Poland (згідно зі зразком, поданим на сайті www.studytours.pl у рубриці «Набір студентів»).

Заявка на участь у програмі заповнюється он-лайн.

Деталі на www.studytours.pl

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”